



Prawda o przyrodzie może być brutalna mówi Marek Ziółkowski, ornitolog

str.
12-13

LĘBORK
ŁĘBA
CEWICE
WICKO
NOWA WIEŚ
LĘBORSKA

KURIER

LĘBORSKI

WEŹ ZA
DARMO

DWUTYGODNIK BEZPŁATNY • NAKŁAD 7 000 EGZ. • 21 STYCZNIA 2011 R. • NR 2 (17)/2011

Na co nam wystarczy pieniędzy w tym roku?

Większość gmin powiatu lęborskiego nie ma jeszcze uchwalonych tegorocznych budżetów. Intensywna praca nad nimi trwa nadal w Lęborku, Łębie i Cewicach.

- Nowi radni chcą dokładnie przyjrzeć się zarówno dochodom, jak i wydatkom – mówi Jerzy Pernal, wójt gminy Cewice. - Sądzę, że nasz budżet powinien być uchwalony pod koniec stycznia, a najpóźniej na początku lutego.

Na uchwalenie budżetów samorządy mają w tym roku więcej czasu. Jest to związane między innymi z ubiegłorocznymi wyborami samorządowymi oraz z faktem, że przy uchwalaniu budżetu od tego roku obowiązują nowe zasady. Jedną z nich jest zrównoważenie dochodów i wydatków majątkowych, co oznacza, że po raz pierwszy wydatki nie mogą być wyższe niż dochody. Nie wszędzie jest to prosta sztuka. Z tego powodu spory kłopot mają radni ze Słupska, ale również w gminach powiatu lęborskiego tegoroczny budżet przygotowywany jest wyjątkowo długo.

Tylko dwie gminy - Wicko i Łeba - będą miały nadwyżkę budżetową. Pozostałe samorządy będą musiały ratować się zaciągając kredyty.

str.
4

Piotr Furtak

p.furtak@agmedia.com.pl

Dochody i wydatki gmin powiatu lęborskiego

+ 25 387 310

- 24 752 996

+ 21 495 811

- 20 092 085

+ 34 084 490

- 46 222 643

+ 101 791 748

- 107 570 356

+ 22 583 532

- 25 087 182

+ DOCHODY - WYDATKI



Infografika Arkadiusz Szadkowski

REKLAMA

1221-17

BIURO TURYSTYCZNE

"AUT"



JAN DOMAROS

84-300 LĘBORK, PL. POKOJU 6 (Z TYŁU CECHU RZEMIOSŁA)

tel. 59 86-28-430, fax 86-22-605

e-mail: a_u_t@poczta.wp.pl

OFERUJE:

WCZASY, WYCIEZKI ZAGRANICZNE
KOLONIE I OBOZY

BILETY LOTNICZE I AUTOKAROWE

LICZNE PROMOCJE

CODZIENNE NOWE LAST MINUTE
ZAPRASZAMY

Pon. Pt - 8.00 - 16.00 Sob. 9.00 - 14.00

Trzy nowe karetki wyjadą na ratunek

Trzy nowoczesne ambulanse już pracują w szpitalu. W tym roku, by poprawić system ratownictwa medycznego, wybudowany zostanie Szpitalny Oddział Ratunkowy i lądowisko przy ul. Staszica. Wartość tych inwestycji przekroczy ponad 6,5 mln zł.

Chociaż karetki kupiono w ubiegłym roku, pojazdy musiały zostać wyposażone w sprzęt ratowniczy.

str.
7

Lębork w rankingu najlepszych szkół w kraju

Anglojęzyczne Społeczne Liceum Ogólnokształcące i I Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Żeromskiego w kategorii liceów oraz Technikum z Zespołu Szkół Gospodarki Żywnościowej i Agrobiznesu – te lęborskie szkoły ponadgimnazjalne znalazły się w dorocznym rankingu szkół. W elitarnym gronie klasyfikowanych w rankingu 400 krajowych liceów - ASLO znalazło się na 168 miejscu w kraju i 20 w województwie pomorskim.

str.
8

Nasza droga zima

Już prawie pół miliona złotych, czyli tyle co w całym ubiegłym roku, wydano na akcję „Zima” w mieście. Kłopoty z solą też były, ale tylko przejściowe. Na wszystko, co napada i zmrozi w trakcie kolejnych sześćdziesięciu paru dni kalendarzowej zimy trzeba z budżetu miasta przeznaczyć dodatkowe pieniądze. Władze ratusza uspokajają, że pieniądze na łagodzenie skutków zimy nie zabraknie.

str.
8

REKLAMA

221-17

REKLAMA

594-17

REKLAMA

1219-1

REKLAMA

2132-2

www.compak.com.pl

compak

KOMPUTERY • KASY • WAGI

NOTEBOOKI
KOMPUTERY PC

DRUKARKI
MONITORY

KASY
I DRUKARKI
FISKALNE

WAGI
ELEKTRONICZNE

PROGRAMOWANIE

Lębork, ul. 1 maja 3
tel. 59 862 08 59 • 602 175 811 • 606 408 225
e-mail: sklep@compak.com.pl • www.compak.com.pl

SKLEP • SERWIS • LEGALIZACJA

BULINEX
IMPORTER

HURTOWNIA

20 000 artykułów:

dekoracyjne,
okolicznościowe,
szkolne, biurowe,
elektryczne,
jednorazowe, meble
ogrodowe, agd,
zabawki, szkła,
ceramika,
majsterkowanie,
odzież robocza,
kwiaty sztuczne.

ART. KARNAWAŁOWE

LĘBORK, PIONIERÓW 13,
tel./fax. /59/ 86 33 627 • kom. 508 070 173

WYPOŻYCZALNIA KOSTIUMÓW

DLA DZIECI I DOROSŁYCH

przygoda

Lębork, ul. Staromiejska 15
tel. 59 862 27 55

MEBLE KUCHENNE

- ZABUDOWY KUCHENNE pod wymiar
- MONTAŻ
- PROJEKTOWANIE
- SPRZĘT AGD pod zabudowę

Lębork
al. Wolności 2 B
(naprzeciwko boiska
szkoły nr 3)
tel. 59 862 61 17

Zapraszamy:
10-18
soboty 10-14

www.alexkuchnie.pl

Market Muzyczny

w Pasażu Handlowym
„Nad Rzeką”

- nagłośnienie
- efekty świetlne
- instrumenty muzyczne
- akcesoria
- komis muzyczny
- instalacje

Zapraszamy o
pn-pt 10-18
soboty 10-14

tel. 59 863 42 14



Dyżur reportera

Nasz dziennikarz
Adam Reszka
czeka na sygnały i opinie
Czytelników.
tel. 59 727 34 04

Czas na zmiany



Aleksandra Christyniuk
redaktor „Kuriera Łębarskiego”

- Podrożeją bilety komunikacji miejskiej. Podwyżka ma być jednym ze sposobów na załatwienie strat Zakładu Transportu Miejskiego. Problemy miejscy przewoźnicy mają niemal w każdym większym mieście. Podobnie jest w Słupsku, gdzie tamtejszy MKK również często zwraca się do miasta o pieniądze. Sposobem miała być tam prywatyzacja jednej z linii, okazuje się, że na razie jej nie będzie. W Łęborku sprywatyzowaną linię z powrotem przejął ZKM. I co? I dalej generuje koszty. Może warto przyrzeć się głębiej funkcjonowaniu firmy i pomyśleć o restrukturyzacji.

KOMENTARZ

Podpatrzone



Fot. Adam Reszka

Nasi tenisiści wygrali z Rzeszowem

Ternaeben Pogon Lębork - SPAR AZS Politechnika Rzeszów 3:2. Tenisiści Pogoni Lębork grali pod „przywództwem” Marka Prądzinskiego (na zdjęciu). I choć kapitan nie może uznać meczu za zbyt udany, bo punkty nabijali jego koledzy: Patryk Chojnowski i Li Bochao, to i tak najważniejsza jest wygrana.

KURIER ŁĘBORSKI

Wydawca: AG Media
ul. Braci Gierymskich 1
76-200 Słupsk
tel. 59 848 51 50, fax 59 848 51 51
e-mail: biuro@agmedia.com.pl

Redaktor naczelny: Arkadiusz Gryko
Redaktor prowadzący: Aleksandra Christyniuk
Redakcja: tel. 59 862 20 00
e-mail: redakcja@agmedia.com.pl
kierownik redakcji
Aleksandra Christyniuk

Sprzedaż reklam: tel. 59 862 20 00
e-mail: reklama@agmedia.com.pl

Promocja: tel. 59 848 51 52
e-mail: a.pruszak@agmedia.com.pl
dyrektor Agencji Reklamowej AG Media
Anna Pruszek

Kolportaż: tel. 59 848 51 50

Projekt graficzny: Bartosz Soński
e-mail: b.soinski@agmedia.com.pl

Druk: Polskapiresse Oddział Poligrafia
ul. Połęże 3, 80-720 Gdańsk

Za treść reklam Wydawca nie odpowiada. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych.
W przypadku ich wykorzystania zastrzega sobie prawo do ich skracania i redagowania.

Zmienia się zasady przyznawania kredytów

Rodzina na Swoim tylko do końca 2012

Wbrew wcześniejszym pomysłom – program Rodzina na Swoim nie będzie dla singli i związków partnerskich.

Zgodnie z projektem, państwowe

dopłaty już wkrótce dostępne będą tylko dla tych, którzy zdecydują się na zakup nowych mieszkań lub budowę domu. Na dopłaty do kredytu nie będą mogli liczyć, ci którzy będą

chcieli kupić mieszkanie na rynku wtórnym. Dla potencjalnych kredytobiorców ma to ogromne znaczenie, gdyż sześć na dziesięć mieszkań kupowanych w RnS pochodzi właśnie z

rynku wtórnego.

Wprowadzono też maksymalny wiek kredytobiorcy: dopłaty mogą być stosowane, jeżeli złoży on wniosek kredytowy najpóźniej do końca roku kalen-

darzowego, w którym kończy 35 lat. Program Rodzina na Swoim zakończy się 31 grudnia 2012 roku.

Joanna Prokofiew
j.prokofiew@agmedia.com.pl

Tomasz Tuliszką

dyrektor oddziału PKO BP w Łęborku

- Program „Rodzina na Swoim”, wspierany przez rząd, cieszy się dużym zainteresowaniem przede wszystkim wśród ludzi młodych, do których docelowo był i jest kierowany. Klienci pytają o możliwość skorzystania z kredytu hipotecznego udzielanego w ramach tego programu. W ofercie PKO Banku Polskiego S.A. mamy kredyt hipoteczny z poręczeniem BGK - realizujący założenia programu, polegającym na finansowaniu odsetek w wysokości 50 procent od kredytu przez 8 lat. Wprowadzone przez rząd ograniczenia spowodują utrudnienia w dostępie do pierwszego, własnego mieszkania dla młodych ludzi. Kupić będzie można bowiem tylko nowy lokal, wybudowany na rynku pierwotnym. Uniemożliwiono natomiast obrót lokalami z rynku wtórnego. Nasuwa się pytanie, jak młoda osoba ma kupić mieszkanie na rynku, na którym nic się nie buduje? Mamy regres w budownictwie, a po drugiej lokalny rynek raczej się nie rozwija.



Czesław Kukowski

deweloper, Vega-Inwest

- Z mojego punktu widzenia zaszyły w tym programie spore zmiany. Po pierwsze ograniczono możliwość kupna mieszkania z rynku wtórnego. Ma to zapewne ożywić rynek budowlany, co może być dla nas korzystne. Zmieniono też przelicznik wartości mieszkania, który zmniejszono. Może to mieć wpływ na cenę mieszkań w dużych miastach, gdzie są one droższe, jednak u nas nie wprowadza to większych zmian. Szkoda natomiast, że nie wprowadzono zmiany dotyczącej kupna mieszkań przez „singli”. Młode, samotne osoby zainteresowane były kupnem zwłaszcza małych lokali, do 30 metrów kwadratowych, których u nas jest najwięcej. Szkoda więc, że zmieniono ten zapis, bo na pewno jest on ograniczeniem dla takich osób w dostępie do mieszkań.



Fanaberia czy konieczność

Tam, gdzie starosta chodzi piechotą

PAN STAROSTA ZARAZ
PANA PRZYJMIE, TYLKO
SKOŃCZY BRĄC PRYSZNIC



Rys. Arkadiusz Szadkowski

A gdzie chodzi piechotą? Oczywiście do toalety, ale teraz będzie miał znacznie bliżej, bo wybudowano ją w... jego gabinecie. A dokładnie to obok, w pomieszczeniu gospodarczym. Trudno określić, czy ta inwestycja to konieczność, czy raczej fanaberia pana starosty.

Koszt przebudowy pomieszczenia socjalnego na toaletę to wydatek 9 300 zł. Czy starosta wstydził się użytkować dotychczasowe WC, wspólnie z innymi pracownikami starostwa?

- Na potrzeby toalety zaadaptowano przyłe-

głe do gabinetu starosty pomieszczenie gospodarcze – informuje Tomasz Sopyłło, asystent starosty łębarskiego. - Takie rozwiązanie wynika przede wszystkim z udogodnienia dla starosty, będzie miał możliwość na przykład odświeżenia się przed spotkaniem. Toaleta została również wybudowana z myślą o gościach starosty. Nie chodzi tu więc o rzekomy problem korzystania ze wspólnych toalet.

Adam Reszka

a.reszka@agmedia.com.pl

Doceniają nas także w kraju



Teresa Szczepańska

dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury

- 2010 rok był bardzo bogaty kulturalnie. Sporo się działo. Co pani uważa za największy sukces?

- Ponad 100 różnych występów, 30 imprez organizowanych przez Młodzieżowy Dom Kultury, we współpracy z innymi placówkami. Dokończyliśmy remonty i MDK ma nową szatę, nie mówię tutaj tylko o sprawach technicznych, ale i wizualnie nasz obiekt wygląda inaczej. Zrobiłam podsumowanie naszych osiągnięć od 2005 do 2010 roku i w tym czasie zdobyliśmy 30 nagród i wyróżnień w konkursach międzynarodowych i 175 w ogólnopolskich. Nas samych te liczby zaskoczyły. Zostaliśmy wpisani na ministerialnej Mapie Odkrywania Talentów w 2010 r. Dla nas jednak największym sukcesem jest to, że mamy bardzo dobrą opinię wśród społeczeństwa.

- MDK pracuje głównie z dziećmi i młodzieżą.

- To prawda, nasza oferta skierowana jest do dzieci i młodzieży. To aż 40 pracowników dydaktycznych i artystycznych, w których pracuje 12 nauczycieli z pełnymi kwalifikacjami i wyższym wykształceniem pedagogicznym. Tygodniowo prawie 600 dzieci uczęszcza na zajęcia. Część dzieci tworzy później przy pomocy opiekunów własne zespoły muzyczne, taneczne i grupy wokalne czy teatralne.

Adam Reszka

a.reszka@agmedia.com.pl

DWA PYTANIA

Desant ze Słupska



Słuchacze ze Szkoły Policji w Słupsku pełnią służby patrolowe z lęborskimi funkcjonariuszami. Mają dzięki temu okazję wykorzystać w praktyce zdobywaną w trakcie szkolenia wiedzę. 22 młodych policjantów wspomaga służbę prewencyjną.

Miejska komunikacja generuje straty. Czy grozi jej upadłość

Od marca pojedziemy drożej

20 tysięcy złotych strat miesięcznie przynosi Zakład Komunikacji Miejskiej. Dyrektor chce podnieść ceny biletów i prosić burmistrza o 200 tysięcy złotych na zakup autobusu. Czy to rozwiąże problemy mocno zadłużonej spółki?

Podwyżek możemy się spodziewać w marcu. O ile wzrosną bilety – nie wiadomo. W ubiegłym roku wzrosły o 9 procent. Teraz nieoficjalnie mówi się, że za cały bilet zapłacimy ok. 2 zł. Pomysłów na ratowanie firmy dyrektor ZKM ma więcej. Jedną z opcji jest dofinansowanie MZK z budżetu miasta, czyli m.in. z naszych podatków. Można też sztucznie podnieść wartość spółki podnosząc jej kapitał zakładowy np. poprzez przekazanie aportem jakiejś nieruchomości. Mirosław Siergiej, dyrektor MZK chce, aby miasto przekazało na rzecz firmy 200 tys. zł na jeden używany autobus podmiejski, który zastąpiłby m.in. 23-letniego jelsza. Zresztą tabór ZKM wymaga gruntownej wymiany. Oprócz wziętych w leasing w 2009 r. dwóch autobusów, które mocno obciążają finansowo firmę (ok. 240 tys. zł rocznie), pozostałe pojazdy są wysłużone i leciwe.

- Chcielibyśmy kupić autobus o pojemności około 100 osób, niskowejściowy, dostosowany do przewozu osób niepełnosprawnych – informuje Mirosław Siergiej.



Zła kondycja finansowa ZKM wymaga szybkiej reakcji.

- Zła kondycja finansowa firmy wynika z tego, że od 2008 roku obserwujemy zmianę zachowań pasażerów, którzy wolą jeździć własnymi samochodami niż komunikacją miejską. Od tego okresu odnotowaliśmy spadek sprzedaży biletów od 4 do 14 procent, a w 2010 roku spadek ten wyniósł nawet od 7 do 20 procent.

Dyrektor uważa, że spółka jest mocno niedofinansowana.

Jednak zła kondycja finansowa spółki to nie tylko wina złej koniunktury lub rosnących kosztów, np. paliwa. Zdaniem radnego

Macieja Szredera, radnego i byłego wiceburmistrza, za stan ZKM odpowiada nie tylko dyrektor, ale również Włodzimierz Kłata, który jako burmistrz Lęborka najpierw mianował Siergieja, kolegę z Klubu Ziemia Lęborska na stanowisko prezesa ZKM a następnie zezwolił na likwidację prywatnych linii i przejęcie ich przez niedofinansowany i nieprzygotowany do tego ZKM.

- Mieszkańcy powinni dowiedzieć się, jakie argumenty przeważały za zatrudnieniem na tym stanowisku takiego fachowca, jak pan

Siergiej, który nawet nie ukrywa, że w tej sytuacji najlepiej podnieść ceny biletów, czyli znowu sięgnąć do kieszeni mieszkańców – mówi Maciej Szreder. – Dyrektor podaje, że jedną z przyczyn ponoszenia strat jest przejęcie w 2008 roku linii numer 2 i 3, które wcześniej były sprywatyzowane. – Dlaczego firma przejęła te linie, a teraz narzeka, że są niedochodowe? – pyta Szreder? – Czy nie lepiej, żeby dalej należały do prywatnej firmy, która wie lepiej jak się utrzymać? – Prawdopodobnie na najbliższej sesji Rady Miejskiej będziemy głosować nad

przyznaniem dla ZKM dofinansowania na zakup używanego autobusu, gdyż faktycznie wysłużone pojazdy trzeba wymieniać – mówi Witold Namysław. – O sytuacji finansowej firmy wiem i będziemy rozmawiać z dyrektorem tej spółki. Trzeba rozszerzyć jej działalność, bo ludzie jeżdżą faktycznie coraz mniej, więc może spółka powinna wykonywać także inne usługi, jak przewozy okolicznościowe, czy transport na krótkich trasach.

Adam Reszka
a.reszka@agmedia.com.pl

Czy w Lęborku będzie biogazownia? Opinie są sprzeczne

Prawdopodobnie nie. Bo burmistrz nie wydał zgody na jej budowę w Lęborku. Spośród dwóch opinii na ten temat jedna jest bowiem negatywna.

Przeanalizowane zostały opinie Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Do urzędu wpłynęły również opinie mieszkańców i stron, które wzięły udział w konsultacjach społecznych.

Jak informują pracownicy Urzędu Miejskiego w Lęborku, opinie mieszkańców, którzy wypowiadali się w tej sprawie są różne. Większość jest negatywna, jednak nie brakuje i głosów pozytywnych. RDOŚ wydała pozytywną opinię, jeśli chodzi o wpływ tej inwestycji na środowisko. Negatywną ocenę wydał i sporo zastrzeżeń miał natomiast lęborski Sanepid.

- RDOŚ dokonuje oceny tej inwestycji pod kątem wpływu na środowisko naturalne, my zajmujemy się oceną wpływu na ludzi, ich zdrowie i życie – stwierdza Zbigniew Barański, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. – Mamy wiele zastrzeżeń co do budowy biogazowni, o któ-

rych informowaliśmy tę firmę. Dotyczy głównie odorów, jakie powstają przy produkcji oraz bliskości zabudowań mieszkalnych od zakładu.

Jak dodaje dyrektor Sanepidu, gdyby wypunktować wszystkie zastrzeżenia, to przyszedłby inwestor, czyli lęborska spółka KRK, której udziałowcem byłaby firma C4 Energie AG z Niemiec, musiałaby uzupełnić ponad 20 spraw.

Teraz obie oceny oraz opinie zebrane po konsultacjach społecznych muszą opracować urzędnicy ratusza. Burmistrz stwierdził jednak, że firma KRK pozwolenia na budowę nie otrzyma.

- Żeby wydać takie pozwolenie to zarówno RDOŚ jak i Sanepid musiałyby wydać pozytywną opinię – stwierdza Witold Namysław. – Nie oznacza to jednak, że przed inwestorami zamykamy drzwi, bo mają jeszcze szansę wnieść poprawki do raportu Sanepidu. Jednak jeśli nie są w stanie tego zrobić, to nie pozostaje nam nic innego, jak nie udzielić pozwolenia na tę inwestycję.

Adam Reszka
a.reszka@agmedia.com.pl

Wzrosły ceny biletów na pływalni Rafa

W ferie popływamy jednak taniej



Od początku miesiąca więcej zapłacimy za bilety wstępu na pływalnię Rafa. Ceny wzrosły o złotówkę i jak stwierdzają zarządzający tym obiektem, jest to spowodowane zmianą stawek podatku VAT. Jednak, jak łatwo policzyć, ceny wzrosły o więcej niż 1 procent.

Cena biletu dla dzieci i młodzieży z dotychczasowych 6 złotych wzrasta do 7 złotych. Natomiast dla dorosłych z 8 do 9 zł.

Ponadto bilety wstępu obowiązujące w soboty w godz. 6-9 oraz niedziele i święta w godz. 6-12 kosztować będą 5 zł (wcześniej 4 zł).

Warto skorzystać z pływalni w okresie ferii zimowych tj. od 17 do 30 stycznia. Dzieci i młodzież szkolna będą mogły korzystać z basenu miejskiego „Rafa” za połowę normalnej ceny. Bilet w tym okresie kosztować będzie 3,50 zł tj. 50 procent normalnej stawki.

rak

REKLAMA

2111-1

KLUCZE ZAMKI • STACYJKI
• AWARYJNE OTWIERANIE SAMOCHODÓW
• DORABIANIE KLUCZY
• KODOWANIE IMMOBILIZERÓW
Lębork • ul. Sienkiewicza 22 • tel. 600 408 490

REKLAMA

2149-1

Przeznacz 1% podatku
na Lęborskie Katolickie Stowarzyszenie Osób Specjalnej Troski „Iskierka Nadziei” w Lęborku.
Celem naszego stowarzyszenia jest niesienie pomocy duchowej i materialnej osobom niepełnosprawnym, chorym i zagubionym w życiu oraz członkom ich rodzin i opiekunom w oparciu o społeczną naukę kościoła. Swoją opieką obejmujemy dzieci, młodzież i dorosłych, a poprzez zajęcia i rehabilitację dajemy im wiarę we własne siły. Często są to ludzie obdarzeni mnóstwem talentów, które ujawniają się poprzez integrację ze środowiskiem. Dobro, które powstanie dzięki Państwa ofiarności, długo będzie przynosiło owoce.
KRS nr 0000048186
www.iskierkanadziei.pl

Dwie nowe Biedronki powstaną w powiecie

Dwie nowe Biedronki powstaną w powiecie – w Łebie i Łęborku. Tymczasem dwa lata temu Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów stwierdził, że zbyt duża liczba Biedronek w niektórych miejscowościach może być niekorzystna dla konkurencji.

Dlatego w 2009 w Łęborku zamknięto jedną z Biedronek. Powstało tam Tesco.

Dzisiaj w Łęborku są cztery Biedronki. Czy będzie piąta? Oficjalnie tych informacji nikt nie chce potwierdzić, przez tydzień próbaliśmy telefonicznie i mailowo skontaktować się z biurem prasowym Jeronimo Martins, właścicielem sieci Biedronka w Polsce. Bez skutku.

W Starostwie Powiatowym, które wydało pozwolenie na budowę przy ul. Kossaka też szczegółów nam nie chciano zdradzić.

27 września Starostwo Powiatowe w Łęborku zatwierdziło projekt budowlany i udzieliło pozwolenia

Zakupy w nowym markecie



Taki sklep, przypominający kubaturą i wyglądem markety sieci Biedronka powstaje właśnie w Łęborku.

na budowę firmie Terra Promessa Perfecta Sp. z o.o. z siedzibą w Poznaniu – informuje Tomasz Sopyłło, asystent starosty. – To pawilon handlowy wraz z infrastrukturą techniczną, są tu instalacje kanalizacyjne, sanitarne i deszczowe, instalacje wodociągowe, oświetlenie terenu. Przy

budynku powstaną również parkingi i drogi dojazdowe.

Główny wykonawca, czyli spółka Terra Promessa Perfecta z Poznania, już raz współpracowała z Biedronką, budując jej sklep m.in. w Stargardzie. Także wyglądem m.in. kształtem, elewacją obiekt

przypomina Biedronkę. Również od pracowników firmy nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że w tym budynku będzie funkcjonowała Biedronka.

Czy nowa Biedronka może powstać w Łęborku? We wrześniu 2009 roku Urząd Ochrony Konsumenta i

Konkurencji zgodził się na koncentrację JMD oraz Plus Discount, pod warunkiem sprzedaży 38 placówek handlowych oraz zmniejszenia powierzchni użytkowej poprzez jej wynajęcie w trzech sklepach. Po przeprowadzeniu postępowań antymonopolowych prezes

urzędu uznała, że koncentracja nie doprowadzi do istotnego ograniczenia konkurencji, w szczególności przez powstanie lub umocnienie pozycji dominującej na rynku – powiedziała nam Małgorzata Cieloch, rzecznik prasowy UOKiK.

Ale Łębork to nie jedyne miejsce, gdzie ma powstać wkrótce nowy sklep tej sieci. Drugi ma powstać w Łebie. Mieszkańcy już od dłuższego czasu postulowali, by powstał tu większy sklep, który stałby się konkurencją dla łębskich sklepikarzy. Chcieli nawet pisać petycję w tej sprawie do poprzedniej burmistrz. W ciągu ostatnich kilku tygodni sprawa potoczyła się jednak bardzo szybko i już 28 stycznia dowiemy się, czy Jeronimo Martins zainwestuje w Łebie. Wszystko wskazuje jednak na to, że tak.

Jest zainteresowanie naszą działką, na którą ogłaszamy przetarg 28 stycznia – mówi Andrzej Strzechmiński, burmistrz Łeby. – Wstępnie

zainteresowanie wyraził Jeronimo Martins, zainteresowane też jest Tesco. Jednak Tesco prawdopodobnie szuka również innej lokalizacji w Łebie.

Działka, którą chce sprzedać miasto ma 2 300 m. kw. powierzchni, plus dodatkowa działka pod miejsca na parkingi, o wielkości 900 m kw. Teren znajduje się w dobrej lokalizacji, na skrzyżowaniu dróg Św. Mikołaja i Wspólnej.

- Nie jesteśmy się w stanie obronić przed niektórymi inwestycjami, bo takie sklepy wcześniej czy później w Łebie by powstały – stwierdza Andrzej Strzechmiński. – Jeśli miasto nie sprzedałoby działki, to znalazłby się prywatny właściciel. Dobrze więc, żeby pieniądze z przetargu wpłynęły do kasy miejskiej.

Jeśli w tym roku udałoby się Biedronce kupić działkę, to możliwe, że jeszcze w sezonie sklep będzie otwarty. O swoich planach Biedronka jednak niechętnie się wypowiada.

Adam Reszka

a.reszka@agmedia.com.pl

Projekty budżetów i budżety na rok 2011

To będzie trudny rok, trzeba będzie bardzo oszczędzać

Samorządowcy z powiatu łębskiego intensywnie pracują nad swoimi budżetami. Niestety, często nie będą one najłatwiejsze. W gminach Nowa Wieś Łębska i Cewice dochody własne gmin zaplanowano tylko na około 500 tysięcy złotych. To niewiele, ale tylko w takiej wysokości uda się prawdopodobnie sprzedać mienie komunalne.

Podjezwam, że dochody majątkowe będą większe, łatwiej jednak w ciągu roku budżetowego zmienić coś, dodając do budżetu, niż robić to w drugą stronę – mówi Ryszard Wittke, wójt gminy Nowa Wieś. – Nasze dochody majątkowe mogą wynieść w rzeczywistości nawet milion – półtora miliona.

W Nowej Wsi ostrożnie

Wójt jest optymistą – mówi z kolei skarbnik gminy Nowa Wieś. – Ja wolę być ostrożna w takich szacunkach. W ubiegłym roku również mieliśmy zaplanowane 500 tysięcy złotych

dochodów własnych. Udało nam się zrealizować 800 tysięcy.

Ogółem tegoroczne dochody gminy mają wynieść 34 084 490 złotych, a wydatki 46 222 643 złote. Same wydatki majątkowe (przeznaczone na inwestycje) to 11 978 153 złote. Gmina będzie musiała zaciągnąć ponad 12 milionów złotych kredytu.

Największe inwestycje to kontynuacja budowy kanalizacji, budowa ulicy Kolejowej w Mostach, wodociągów w Chocielewku i Mostach oraz oczyszczalni w Janowicach – mówi Ryszard Wittke. – W planach mamy modernizację ośrodków zdrowia w Nowej Wsi i Łębieniu, dokumentację na ulicę Witosa w Nowej Wsi oraz budowę drogi na Osiedlu Na Stoku.

W Cewicach też skromnie

Znacznie skromniejszy będzie budżet gminy Cewice, który jeszcze nie został uchwalony. Dochody ogółem wyniosą 22 583 532 zł, a wydatki 25 087 182 zł. Dochody majątkowe zaplanowano na 505 766 tys. zł,

a wydatki majątkowe na 3 638 731 zł. Jerzy Pernal, wójt gminy Cewice zdaje sobie sprawę z tego, że dochody majątkowe jego gminy będą niewielkie, liczy jednak na to, że będą nieco wyższe niż jest to zakładane.

Nie mamy zbyt dużej ilości gruntów gminnych, które moglibyśmy sprzedawać – mówi wójt Pernal. – Aby to robić musiałyby być one odpowiednio przygotowane – uzbrojone w podstawową infrastrukturę. Mamy takie grunty w naszej gminie, ale zdarza się, że brakuje chętnych, aby wziąć udział w przetargach, podczas których są sprzedawane. W przypadku gruntów prywatnych również często sprzedaż ich jest utrudniona z powodu braku wodociągów i kanalizacji. Przygotowywanie działek do sprzedaży jest jednym z naszych priorytetów. W najbliższym czasie, w ramach posiadanych środków zamierzamy inwestować w uzbrojenie gruntów, zwłaszcza tych pod zabudowę. Jeśli uda się je sprzedać – gmina otrzyma dodatkowe dochody w ramach podatków.

Wicko: dobry rok

Mniejsze zmartwienie dotyczące dochodów majątkowych ma gmina Wicko. Cały budżet ma wynieść tutaj po stronie dochodów 21 495 811 złotych a po stronie wydatków 20 092 085 złotych.

Nadwyżka budżetowa (1 403 726) przeznaczona będzie na zabezpieczenie kredytów. Dochody majątkowe w gminie Cewice wyniosą 3 303 825 zł, a wydatki 2 075 721 zł.

Mimo że atmosfera, jeśli chodzi o budżet państwa, jest zła – to dla naszych inwestycji będzie to w miarę dobry rok – mówi Dariusz Waleśkiewicz, wójt gminy. – Będziemy płacić ostatnią transzę za budowę sali gimnastycznej w Maszewku, chcemy wybudować duży ciąg pieszy między Wickiem a Charbrowem, dużymi projektami będą modernizacja stadionu w Charbrowie oraz ośrodka zdrowia w Wicku. W planach mamy zagospo-

darowanie boisk w Łebieniu i Szczurzy.

Za 150 tysięcy złotych budowane będzie oświetlenie w Białogardzie, w tym roku będzie przygotowywany projekt przebudowy i rozbudowy szkoły w Szczurzy...

Chcemy też wybudować trochę dróg asfaltowych – dodaje wójt gminy Wicko. – Będę jeździł po całej Polsce, aby powstało

Uchwalone budżety mają tylko Nowa wieś Łębska i Wicko. Pozostałe samorządy jeszcze tego nie zrobiły.

ich jak najwięcej. Tutaj możemy liczyć na poważne wsparcie ze strony firm, które będą budowały elektrownie wiatrowe w gminie. Mam nadzieję, że ta firma wybuduje nam 2 kilometry drogi w okolicach Charbrowa i Wrześcia.

Łeba: zmiany w centrum

Według projektu, budżet Łeby będzie wynosił w tym roku po stronie dochodów 25 387 310 złotych, a po stronie wydatków 24 752 996 zło-

tych. Zarówno dochody, jak i wydatki bieżące mają wynieść 16 001 636 złotych. Dochody majątkowe to 9 385 674 zł a wydatki majątkowe to 8 751 360 złotych. Najpoważniejszą inwestycją ma być I etap rewitalizacji historycznego centrum Łeby. W planach są również uregulowanie gospodarki ściekowej w mieście i remont budynku, w którym znajduje się remiza OSP.

Łębork: inwestycje

Projekt budżetu Łęborka został sporządzony już w listopadzie ubiegłego roku i został przesłany do zaopiniowania przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Po stronie dochodów ma wynieść 101 791 748 złotych, a po stronie wydatków 107 570 356 zł. Dochody bieżące mają wynieść 84 200 121 złotych, a wydatki 87 928 729 złotych.

Według Witolda Namyśłaka, burmistrza mimo że wydatki bieżące są wyższe niż dochody – wszystko powinno być w porządku.

Różnica zostanie pokryta nadwyżką w kwocie 3,8 miliona złotych z roku ubiegłego – mówi Witold Namyślak.

Dochody majątkowe mają według planu wynieść 17 591 727 złotych, a wydatki 19 641 627 złotych. Miasto planuje w bardzo dużo inwestycji za środki unijne.

Myszę, że te inwestycje będą większe niż zakłada to projekt budżetu – powiedział „Kurierowi” Witold Namyślak. – Z udziałem środków unijnych realizujemy w tym roku między innymi takie zadania, jak rewitalizacja śródmieścia, termomodernizacja budynków szkół podstawowych i gimnazjów, budowę Bramy Pierścienia Kaszubskiego.

W tym roku łęborszanie mają w planach również dokończenie prac związanych z dokumentacją na modernizację mostu Waryńskiego oraz sporządzenie dokumentacji pod budynek socjalny.

Sądzę, że nasze inwestycje wyniosą co najmniej 21 milionów złotych – dodaje Witold Namyślak. – Już teraz będziemy przygotowywali się do tych na przyszłe lata. Musimy podjąć decyzję między innymi w sprawie naszego basenu – czy go rozbudowywać, a jeśli tak to w jakiej formie.

Piotr Furtak

p.furtak@agmedia.com.pl

REKLAMA

1526-4

OGŁOSZENIE

PROMOCJA



CZŁOWIEK OSTATNIEJ NADZIEI
mgr JAN PAWLIK W LĘBORKU!!!

Mieszkańcy Lęborka i okolic będą mieli okazję w każdy czwartek poczynając od 27 stycznia 2011r. skorzystać z zabiegów jednego z najlepszych uzdrowicieli w Polsce i na świecie mgr Jana Pawlika.

Najlepszy z najlepszych...

W tych dwóch słowach można najkrócej przedstawić sylwetkę Jana Pawlika, uzdrowiciela o międzynarodowej sławie, nagrodzonego m. in. medalem „Promień Nadziei”, od wielu lat klasyfikowanego na czołowych miejscach wśród najlepszych uzdrowicieli polskich.

W specjalnym wydaniu miesięcznika „Uzdrowiacz” został doceniony i sklasyfikowany w ścisłej czołówce najlepszych i najsukceszniejszych bioenergoterapeutów. Jan Pawlik ogromne, bo ponad 30-letnie doświadczenie i wiedzę zdobywał w różnych częściach świata, między innymi na Hawajach, w Indonezji, Tajlandii, Indiach, Afryce Północnej i Południowej, Ameryce Środkowej i Południowej, uzdrawiał także w Kanadzie i USA. W kilku grubych tomach „Kronik Uzdrawień” wyłożonych w jego gabinecie można zapoznać się z licznymi podziękowaniami i wpisami chorych, którym pomógł w ich chorobach i dolegliwościach. Są tu zarówno opisy tragedii, cierpienia, jak i ły radości, szczęścia z powodu ustąpienia bólu.

Nie ma chyba choroby, na którą by nie był w stanie pomóc. Począwszy od bólu głowy, alergii, bezsenności, depresji, a skończywszy na bardzo trudnych przypadkach różnego rodzaju chorób nowotworowych. Jan Pawlik siłą swojej energii sprawia, że znikają guzy, torbiele piersi, narządów rodnych, poprawia się słuch i wzrok, pacjenci pozbywają się nerwicy, długotrwałych migren. Jego działania przynoszą

również ulgę w chorobach serca i układu krwionośnego, normalizuje się ciśnienie, praca narządów wewnętrznych, nerek, tarczycy, żołądka itd.

Oto niektóre z uzdrowień:**... CUD BIOENERGOTERAPII...**

Jan Pawlik ma na swoim koncie wiele tzw. cudownych uzdrowień. **Słynny jest przypadek pani Elżbiety, której w przeciągu 1,5 godziny „skleił” złamany w wypadku kręgosłup.** Z Elżbietą można spotkać się i porozmawiać osobiście, ponieważ obecnie jest asystentką pana Jana. Albo przypadek 3-letniego dziecka urodzonego z „dziurą” w sercu. Operacja była niezbędna. Już po pierwszym zabiegu, serce wróciło do normy i operacja okazała się niepotrzebna.

... „byłem wrakiem człowieka”

Miałem arytmie serca, wieńcówkę, bóle wątroby, silne zawroty głowy, mrowienie rąk i nóg, mocno krwawiące hemoroidy, bóle żołądka i jelit. Dziś, dzięki panu Janowi jestem tak zdrowy, silny, tryskający energią życiową, pełen wiary w przyszłość i długie zdrowe życie.

... „dla mnie to był cud”

Byłam u Pana Jana Pawlika 3 razy i guz piersi, wielkości orzecha włoskiego, zniknął całkowicie. Po tych seansach przestałam też palić papierosy. Na dodatek ustąpiła nerwica żołądka, arytmia serca i bóle głowy. Pan Jan, po paru seansach, dokonał cudu. Teresa K. z Grajewa.

Prosimy o wcześniejszą rejestrację telefoniczną:

Olsztyn 89 527-11-22; 89 535 07 30
poniedziałek — piątek w godz. 8.00-16.00

Miejsce przyjęć:

Lębork, Młodzieżowy Dom Kultury ul. Różyckiego 2

www.janpawlik.pl

REKLAMA

1417-2

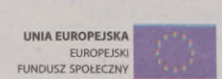
REKLAMA

800-2

PROMOCJA



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

**PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ
W RAMACH EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO**

W dniu 14.01.2011 r. Powiat Lęborski/Powiatowy Urząd Pracy w Lęborku zawarł z Województwem Pomorskim/Urzędem Marszałkowskim Województwa Pomorskiego w Gdańsku Umowę o Dofinansowanie Projektu w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet VII – Promocja integracji społecznej, Działanie 7.2 – Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej, Poddziałanie 7.2.1 – Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

„S.O.S – SZANSA ODWAGA SUKCES”

Jeżeli spełniasz przynajmniej jedno kryterium grupy docelowej projektu, czyli jesteś osobą bezrobotną:

- ✓ po 45 roku życia,
- ✓ zamieszkałą na obszarach zdegradowanych objętych rewitalizacją,
- ✓ niepełnosprawną,
- ✓ długotrwale bezrobotną,
- ✓ z terenów wiejskich,

i chcesz:

- dokonać zmian we własnym życiu,
- zwiększyć poczucie własnej wartości,
- zdobyć lub zwiększyć umiejętności praktyczne,
- uzyskać, uzupełnić lub zmienić kwalifikacje zawodowe,
- zdobyć niezbędne doświadczenie zawodowe.

ZGŁOŚ SWOJĄ KANDYDATURĘ DO PROJEKTU

którego celem jest zwiększenie szans na reintegrację społeczną i zawodową 40 osób bezrobotnych zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Lęborku znajdujących się w szczególnej sytuacji na rynku pracy i zagrożonych wykluczeniem społecznym poprzez udzielenie kompleksowego wsparcia w ramach działań:

- warsztaty psychologiczno-doradcze,
- indywidualne poradnictwo zawodowe,
- szkolenia zawodowe,
- staże.

Osoby, które będą dojeżdżać spoza miejsca zamieszkania do miejsca odbywania warsztatów psychologiczno-doradczych, szkolenia i/lub stażu będą mogły ubiegać się o zwrot kosztów przejazdu.

Informacja dla osób zainteresowanych udziałem w projekcie:

- Pośrednictwo pracy: pok. 203, 207, tel. (59) 866 71 40-42, 48-50
- Poradnictwo zawodowe: pok. 204, 206, tel. (59) 866 71 43-44, 46-47
- Szkolenia i przekwalifikowania: pok. 208, tel. (59) 866 71 51-53
- Biuro projektów: pok. 105, tel. (59) 866 71 29, 31 - 33

Biuro projektu:
Powiatowy Urząd Pracy w Lęborku
ul. Gdańska 35, 84-300 Lębork; tel./fax: 59 8623-728, 8623-744
e-mail: poczt@pup.lebork.pl, biuroprojektow@pup.lebork.pl,
www.pup.lebork.pl




MB KRASON
meble pokojowe | kuchenne | tapicerowane | młodzieżowe

**Nowo otwarta
galeria dodatków
zapraszamy!**

KOMPLET LAMIA 799

ŁAWA GRATIS!

HIT CENOWY!

S O F A RAFLO 3DL 444

Centrum Meblowe,
ul. Słupska 18,
84-300 Lębork,
tel. 59 862 87 27

Pawilon meblowy nr 1
Plac Spółdzielczy 1,
84-300 Lębork,
tel. 59 862 68 44



AGENCJA REKLAMOWA

ag media

Wydawnictwo AG MEDIA
wydawca m.in.
„Kuriera Lęborskiego”

poszukuje pracowników na stanowisko
Doradca ds. reklamy
Miejsce pracy: Lębork

Osoba na tym stanowisku odpowiedzialna będzie za:

- pozyskiwanie nowych klientów
- utrzymanie i rozwój relacji z dotychczasowymi klientami
- przygotowywanie ofert
- zwiększenie i utrzymanie sprzedaży
- dbanie o dobry wizerunek Firmy

Wymagania:

- wykształcenie: wyższe licencjackie
- min. roczne doświadczenie w sprzedaży
- zdolności handlowe i negocjacyjne
- komunikatywność i łatwość nawiązywania kontaktów
- znajomość obsługi komputera
- nastawienie na realizację celów i odnoszenie sukcesu
- konsekwencja w działaniu i determinacja w realizacji założonych celów
- samodzielność, dynamizm

Oferujemy:

- praca w rozwijającej się Firmie
- motywacyjny system wynagradzania
- możliwość dalszego rozwoju zawodowego

Zainteresowane osoby, które spełniają powyższe wymagania prosimy o przesłanie CV wraz z listem motywacyjnym na adres: praca@agmedia.com.pl. Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

AG MEDIA
ul. Braci Gierymskich 1 • 76-200 Słupsk, tel. 59 848 51 50 • www.agmedia.com.pl

kompleksowa obsługa

promocyjna

Słupsk
ul. Braci Gierymskich 1
tel. 59 848 51 52
agencia@agmedia.com.pl
www.agmedia.com.pl



**Profesjonalne
strony
internetowe**

już od
400 zł



0-59 727 34 03
biuro@agmedia.com.pl

ag media

Nowy wójt opowiada o swoich planach

Przede wszystkim budżet



Rozmowa z Jerzym Pernałem wójtem gminy Cewice

- W jakiej kondycji zostawił gminę po sobie poprzednik?

- Urząd pracuje normalnie, realizowane są te zadania, które powinniśmy realizować – tak, że tutaj żadnych zagrożeń nie ma. Jest oczywiście kilka spraw do wyjaśnienia i ja się z nimi zapoznaję. Oczywiście najpilniejszą sprawą w tej chwili jest praca nad projektem budżetu. Przygotowała go jeszcze poprzednia rada, ta nowa bardzo intensywnie nad nim pracuje. Większość radnych jest nowych, dlatego też chcieli bardzo pilnie przyrzec się budżetowi, zarówno wydatkom, jak i przychodom. Jeśli wszystko pójdzie dobrze, to projekt budżetu, prawdopodobnie z niewielkimi zmianami zostanie przyjęty pod koniec stycznia, może na początku lutego.

- Jaki jest ten budżet?

- W naszej gminie niemalże w połowie jest on przeznaczony na oświatę. Znaczna część budżetu przeznaczona jest na zadania ośrodka pomocy społecznej, a te pozostałe ok. 30

procent to inne rzeczy – takie, gdzie mamy większą możliwość manewru. Ta lwią część naszego budżetu to wydatki sztywne – my nie mamy na nie większego wpływu. Jak będzie dokładnie wyglądał budżet na ten rok – tego jeszcze nie wiem.

- Jakie najpoważniejsze inwestycje planujecie w tym roku?

- Takim najpoważniejszym wydatkiem, który zrealizujemy, jeśli inwestycja dojdzie do skutku, jest współfinansowanie modernizacji drogi Cewice – Maszewo. Jest to droga powiatowa. Została ona wprawdzie zgłoszona do modernizacji w ramach schetynówek, niestety nie przyznano środków na tę inwestycję. Jest w grupie rezerwowej. Jej stan jest tak zły, że musimy jednak zabrać się za jej modernizację. W tej chwili rozmawiamy ze starostwem, w jaki sposób moglibyśmy to zrobić. To na pewno najpoważniejsza inwestycja. Kolejną jest przygotowanie dokumentacji technicznej na kanalizację między Łebunią a Maszewem.

Musimy to zrobić w tym roku, ze względu na zagrożenie wysokimi karami, które będziemy musieli płacić, jeśli nie zrealizujemy tej inwestycji. Niestety, większość środków unijnych na podobne zadania w województwie pomorskim została już rozdysponowana. Liczymy na to, że pojawią się dodatkowe. Inne poważne zadania, które mamy do wykonania w tym roku to przygotowanie dokumentacji do budowy wodociągów. Musimy wybudować sieć wodociągową w miejscowościach Pieski, Karwica oraz Zielony Dwór i część Siemirowic. W tym roku chcemy zająć się, przynajmniej częściowo projektami i starać się rozpoczynać te inwestycje. W tym roku na pewno będziemy realizowali wodociąg Kamieniec – Cewice. Jeśli chodzi o inne zadania to jednym z tych najpoważniejszych będzie adaptacja części pomieszczeń ośrodka zdrowia na posterunek policji. Jest to jeden z warunków, aby posterunek policji w Cewicach w ogóle był. Obecny obiekt nie

spełnia już koniecznych wymogów, dlatego wspólnie z Policją i Starostwem Powiatowym chcemy realizować to zadanie.

Następna z ważnych inwestycji zaplanowanych na ten rok to remont i zagospodarowanie terenu wokół ośrodka zdrowia w Cewicach. To fragment większego projektu, który miał być realizowany już w ubiegłym roku. Dosyć dużą kwotę, w porównaniu do poprzednich lat zaplanowaliśmy na oświetlenie i zakładanie nowych punktów świetlnych. To też sprawa zgłaszana przez mieszkańców gminy od wielu lat. Jak będzie z pozostałymi planowanymi zadaniami? To okaże się w najbliższej przyszłości. Będziemy aplikowali oczywiście o środki unijne.

- Mówił pan o problemach z przemysłem na terenie gminy. Turystyka też nie rozwija się tak, jak można byłoby sobie to wymarzyć. Zresztą w konkurencji z gminami nadmorskimi i tak będziecie na straconej pozycji. W jakim kierunku, pańskim zdaniem powinna rozwijać się gmina Cewice?

- O tym mówiliśmy już podczas kampanii wyborczej.

Strategia rozwoju gminy, która powstała kilka lat temu już się mocno zdezaktualizowała. Powinniśmy ją na nowo zrehabilitować – wyznaczyć nowe cele związane z dzisiejszymi realiami. Dzisiaj nie ma przecież drożdżowni i innych firm, zmienia się jednostka wojskowa. Na gminę Cewice nie można, pod kątem strategii, spoglądać kompleksowo. W zależności od danego obszaru naszej gminy te cele muszą być odmienne. Takie miejscowości jak Bukowina czy Karwica mogłyby mieć charakter turystyczny. W Maszewie, Cewicach, może nawet w Oskowie trzeba pomyśleć o strefach przemysłowych i przyciągnięciu inwestorów. Te miejscowości mogą rozwijać się pod tym względem chociażby z uwagi na to, że są położone przy głównej drodze przebiegającej przez gminę i mają odpowiednią infrastrukturę. Siemirowice to częściowo miejscowość związana z wojskiem, ale częściowo również z rolnictwem. Charakter rolniczy mają na pewno Pieski i Popowo... Myślę, że nowa rada w ciągu roku będzie w stanie stworzyć program będący podstawą do sporządzenia nowej strategii rozwoju gminy Cewice.

- Pobliskie gminy – takie jak Wicks i Nowa Wieś Łęborska mogą wkrótce stać się wiatrakowym eldorado. Jaka jest szansa na to, że farmy wiatrowe będą powstawały również w gminie Cewice?

- My musimy brać pod uwagę pewne ograniczenia, a do takich należy na pewno strefa ochronna lotniska, gdzie takich obiektów nie wolno lokalizować. Jak duża to jest strefa, które tereny zostaną wykluczone – ja takich informacji jeszcze nie mam. Podczas rozmów z przedstawicielami jednostki będzie chciał poruszyć między innymi ten temat. Z tego co wiem, to duże firmy energetyczne są zainteresowane terenami, na których mogłoby stanąć minimum 15-20 wiatraków. Bo do takich miejsc oplaca się poprowadzić linię, która mogłaby odbierać prąd przez nie wytworzony. Wiem, jakie miejsca w naszej gminie mogłyby spotkać się z zainteresowaniem firm, które inwestują w energię odnawialną ale czy będą dostępne okaże się już wkrótce. Na pewno chcielibyśmy iść w tym kierunku.

- Wspominał pan o posterunku policji. Ta sprawa żyje już od wielu lat i już dawno powinna być zakończona...

- Posterunek miał być w innym miejscu niż w rzeczywistości powstanie. Wynika to z braku uzgodnień z sąsiadami.

Poprzednie władze zamierzały zlokalizować posterunek w miejscu, gdzie powstałaby również siedziba zakładu komunalnego. Niestety, okazało się, że pozwolenie na budowę, które wydano – zostało unieważnione ze względu na błędy proceduralne. Postępowanie musi się rozpocząć na nowo i potrwa zbyt długo, a uzgodnienia z policją zobowiązują nas do przekazania pomieszczeń w tym roku. Jeśli nowa rada zgodzi się na to, aby posterunek powstał w budynku ośrodka zdrowia, to myślę, że przez kilka miesięcy jesteśmy w stanie zakończyć prace adaptacyjne i problem posterunku przestanie istnieć.

- Ludzie nie chcieli mieć posterunku policji w bliskim sąsiedztwie?

- Nie. Chodzi o to, że obiekt, w którym planowano stworzyć posterunek znajduje się na terenie przemysłowym. Obok znajduje się prywatna stacja paliw. Problemem są przepisy związane z ochroną przeciwpożarową.

- W ubiegłym roku bardzo duży sprzeciw mieszkańców Maszewa wzbudzała sprawa budowy biogazowni w Maszewie. Co się dzieje w tym temacie?

- Sprawa biogazowni jest już zamknięta, gdyż inwestor wycofał się definitywnie z tej inwestycji. Natomiast jeśli chodzi o samą drożdżownię przy której miała powstać biogazownia, to mam informację, że nowy właściciel tego zakładu prowadzi działania mające na celu uruchomienie zarówno drożdżowni jak i oczyszczalni ścieków przy niej. Oczywiście będziemy przyglądać się przychylnym okiem tej inwestycji, gdyż w tym miejscu mieszkańcy naszej gminy mogą znaleźć pracę, a funkcjonowanie zakładu będzie miało również wpływ na dochody budżetu gminy. Mam jedynie nadzieję, że również mieszkańcy Maszewa będą przychylni tej inwestycji.

- Przecież drożdżownia funkcjonowała w tym miejscu wiele lat...

- Równe sto lat. W stulecie została zamknięta. Jeśli produkcja zostanie wznowiona zakład w Maszewie będzie jedną z trzech w Polsce funkcjonujących drożdżowni. Co więcej – będzie to jedyna drożdżownia z kapitałem polskim.

- Punktem zapalnym w gminie na przestrzeni kilkunastu ostatnich miesięcy była sprawa chlewni w Siemirowicach. Jak sytuacja wygląda obecnie?

- Mam komplet dokumentów w tej sprawie i będę się z nimi zapoznawał. Z mojej

wiedzy wynika, że uchylona została decyzja środowiskowa poprzedniego wójty w tej sprawie oraz pozwolenie na budowę. Rozpoczęła się na nowo procedura wydania decyzji środowiskowej według nowych warunków. Został sporządzony kolejny raport uwarunkowań środowiskowych tej inwestycji i można wносить do niego uwagi. W dalszym ciągu spotykamy się z licznymi i silnymi protestami mieszkańców wsi Siemirowice dotyczącymi funkcjonowania chlewni. Została ona wybudowana, z moich informacji wynika nawet, że przez pewien czas prowadzono w niej hodowlę, ale ze względu na zastrzeżenia formalne jej działalność została wstrzymana. Ja zapoznaję się z dokumentami. Sprawa na pewno nie jest prosta.

- Siemirowice to jednak jeszcze jeden poważny problem – związany z mieszkaniem Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. Gmina ma płacić za lokatorów, którzy wyrokami sądu winni być eksmitowani... Jest szansa na to, że uda się rozwiązać ten problem?

- Mam nadzieję, że jest rozwiązanie tej kwestii. W najbliższym czasie będę rozmawiał w tej sprawie z przedstawicielami Wojskowej Agencji Mieszkaniowej i dowódcą jednostki w Siemirowicach. Mam nadzieję, że wspólnie uda nam się wyjść z impasu. Problem rzeczywiście jest bardzo poważny. Wojskowa Agencja Mieszkaniowa ma już kilkanaście wyroków eksmisyjnych, a gmina zgodnie z przepisami, powinna zapewnić tym ludziom mieszkania socjalne. Kłopot w tym, że takich mieszkań nie ma. Z tego względu to gmina musi płacić czynsz za tych lokatorów. To są ogromne koszty, przekraczające już 100 tysięcy złotych. W skali naszego budżetu to bardzo dużo. Podobny problem mają zresztą również inne gminy w całej Polsce, na których terenie zlokalizowane są mieszkania podlegające WAM. Wiem, że były już działania i postów i senatorów na szczeblu krajowym, aby tę kwestię rozwiązać. Na razie jednak sytuacja pozostaje bez zmian. My odwoływaliśmy się od wyroków sądowych nakazujących nam płacić za należności tych ludzi. To już ostatnia instancja do której mogliśmy się odwołać. Jeśli ją przegramy będziemy musieli zapłacić.

Rozmawiał

Piotr Furtak

p.furtak@agmedia.com.pl

Powstanie SOR i lądowisko

Trzy nowe karetki wyjadą na ratunek

Trzy nowoczesne ambulanse już pracują w szpitalu. W tym roku, by poprawić system ratownictwa medycznego, wybudowany zostanie Szpitalny Oddział Ratunkowy i lądowisko przy ul. Staszica.

Wartość tych inwestycji przekroczy ponad 6,5 mln zł.

Chociaż karetki kupiono w ubiegłym roku, pojazdy musiały zostać wyposażone w sprzęt ratowniczy. Volkswagony craftery zostały wyposażone we wszystkie najnowsze systemy trakcji pojazdu jak ABS z EBD (system hamowania), ASR

(układ przeciwoślizgowy układu napędowego) czy ESP (system kontroli stabilizacji toru jazdy).

- Oprócz tego mają zamontowany GPS, dzięki któremu możemy sprawdzić lokalizację pojazdów, co ułatwi nam szybkie kierowanie ich do miejsc, gdzie są potrzebne - informuje Andrzej Sapiński, dyrektor SPSZOZ w Lęborku. - Oprócz tego

posiadają sprzęt ratowniczy, który umożliwi bezpośredni odczyt przeprowadzanych badań w szpitalu. Dzięki temu jeszcze przed przyjazdem karetki na miejsce wiemy, jakie podjąć dalsze kroki leczenia pacjenta czy też skierować go do innej placówki, ponieważ nie wszystkie oddziały znajdują się w naszym szpitalu. Obecnie szpital ma 6

karetek w Lęborku i jedną kupioną w 2009 roku w Łebie.

Nowe karetki - volkswageny crafter są warte prawie 1,8 mln zł. Szpital kupił je w ramach uniijnego projektu „Wymiana ambulansów wraz z wyposażeniem dla SPSZOZ w Lęborku w celu poprawy ratownictwa medycznego w powiecie”.

rak

Fot. Adam Reszka

Trzy nowoczesne ambulanse są już w użyciu lęborskiego szpitala.

REKLAMA

167-5

FLAIR Galeria Mebli

CANYON
100% SKÓRA NATURALNA

WIELKA WYPRZEDAŻ MEBLI SKÓRZANYCH
OD -20%

FELIX
100% SKÓRA NATURALNA

Salon Firmowy Kobylnica
ul. Jana Kilińskiego 1 (dawna ul. Kolejowa) Zapraszamy pn. - pt. 10:00 - 19:00 sob. 10:00 - 15:00
tel. (+48 59) 841 09 92, fax. (+48 59) 841 09 91, salonfirmowy@flair.pl

Przystanki po remoncie

Ładniej pod wiatą

Około 20 przystanków dla autobusów podmiejskich wyremontował Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej. Po remoncie wróć pod zarząd Miejskiego Zakładu Komunikacji, skąd „zabrano” je dwa lata temu.

MZGK zdecydowało o kompleksowej naprawie wszystkich przystanków, które miały uszkodzone szyby, dachy, ławki i inne elementy. Na czas remontu kilka całkowicie zdemontowano.

- Staraliśmy się, by firma która wykonywała remonty wiat zrobiła to w miarę szybko - poinformował Leszek Warski z MZGK. - Utrudnienia trwały bardzo krótko, jednak teraz wiaty będą lepiej chronić podróżnych. Nie mamy jeszcze kompletnego kosztorysu wszystkich prac, jednak remont wyniesie około 20 tysięcy złotych.

Burmistrz chce, by wiaty autobusowe wróciły pod zarząd Miejskiego Zakładu Komunikacji. Dwa lata temu, po wyborze nowego dyrektora na to stanowisko, miasto chcąc odciążyć finansowo firmę przekazało przystanki autobusowe MZGK. Powtórne przejęcie przystanków nie obawia się Mirosław Siergiej, dyrektor ZMK.

- Po prostu będziemy pobierać opłaty od różnych firm przewoźnych, które korzystają z przystanków autobusowych wmieście - stwierdza Mirosław Siergiej. - Do tej pory nikt nie egzekwował tego od przewoźników by płacili za postoje, a powinni to robić od dawna.

rak

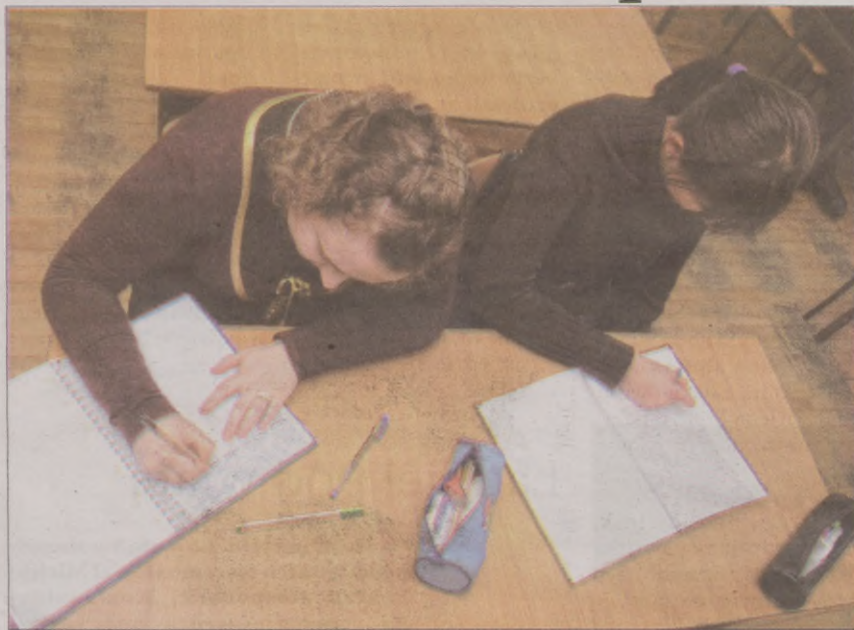


Fot. A. Reszka

Odnowione przystanki trafią pod zarządek ZKM

Łębork w rankingu najlepszych szkół w kraju

Dobra szkoła to połowa sukcesu na przyszłość



Anglojęzyczne Społeczne Liceum Ogólnokształcące i I Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Żeromskiego w kategorii liceów oraz Technikum z Zespołu Szkół Gospodarki Żywnościowej i Agrobiznesu – te łęborskie szkoły ponadgimnazjalne znalazły się w dorocznym rankingu przygotowanym przez „Rzeczpospolitą” oraz „Perspektywę”.

W elitarnym gronie klasyfikowanych w rankingu 400 krajowych liceów – Anglojęzyczne Społeczne Liceum Ogólnokształcące znalazło się na 168 miejscu w kraju i 20 w województwie pomorskim. Na 175 pozycji

w kraju i 21 w województwie uplasowało się I Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Żeromskiego. Na Pomorzu przed tymi łęborskimi liceami wyżej notowano placówki z Trójmiasta, Słupska (I i II LO), Pępłina i Chojnic. Natomiast poza 400 i na ostatnim, 50 miejscu w województwie, uplasowało się w rankingu II LO im. Kardynała Wojtyły.

Również w podrankingu maturalnym liceów ogólnokształcących na rok 2011, uwzględniającym szkoły, w których maturę w maju 2010 r. zdawało więcej niż 12 maturzystów – biorącym pod uwagę wyniki ze wszystkich przedmiotów obowiązkowych oraz wszystkich dodatkowych na poziomie podstawowym i rozszerzonym – ASLO znalazło się na 146 pozycji i na 186 ILO

in. St. Żeromskiego w Łęborku.

Dla dyrekcji pozycja w rankingu jest dużym sukcesem. – Cieszymy się, tym bardziej, że nie jest to jedyne w ciągu ostatnich lat wyróżnienie, które zauważa i potwierdza nasze osiągnięcia – podkreśla Alina Szyjut, dyrektor placówki. – Ciągłe utrzymujemy wysoki poziom. Świadczą o tym nie tylko rankingi, ale również nasi absolwenci, którzy nie mają kłopotów z dostaniem się na studia wyższe. Na przykład w 2006 roku studentami zostało sto procent naszych absolwentów.

Natomiast w kategorii 200 techników notowanych przez ten ranking w kraju 158 miejsce i 14 w województwie przypadło Technikum w Zespole Szkół Gospodarki Żywnościowej i Agrobiznesu

w Łęborku. Wyższe – 133 miejsce placówka zajęła natomiast w krajowym podrankingu maturalnym. Natomiast Technikum ZS Ekonomiczno-Handlowych zostało odnotowane poza finałową dwusetką techników.

Ranking szkół uwzględnił cztery współczynniki procentowe: udział w olimpiadach, wyniki egzaminów maturalnych z przedmiotów obowiązkowych oraz tzw. kryterium akademickie. W kraju w kategorii liceów najlepsze w tegorocznym rankingu okazało się Liceum Akademickie w przy UMK w Toruniu, a wśród szkół technicznych – Technikum Łączności nr 14 w ZS Łączności w Krakowie.

Jarosław Kowalski
j.kowalski@agmedia.com.pl

Rankingi pozwalają obiektywnie spojrzeć na nauczanie w szkołach całego kraju.

Fot. APR-SAS

REKLAMA

2146-2

Jeśli:

- jesteś OSOBĄ PRACUJĄCĄ
- masz co najmniej ŚREDNIE WYKSZTAŁCENIE
- ZAMIESZKUJESZ OBSZARY:

DARMOWE SZKOLENIA ZAKOŃCZONE KRAJOWYM EGZAMINEM ECDL

Nowa Wieś Łęborska, Potęgowo, Damnica, Główny, Smółdzino, Wiek, Dębica, Kaszubka.

w terminie 02-04.2011

PREFEROWANE OSOBY POWYŻEJ 45 ROKU ŻYCIA ORAZ KOBIETY

Szkolenie umiejętności komputerowych w zakresie edycji tekstów, grafiki komputerowej, arkuszy kalkulacyjnych, baz danych i Internetu.

- zwrot kosztów dojazdu na szkolenia
- bezpłatny nocleg w komfortowym hotelu lub ośrodku szkoleniowo-wypoczynkowym
- wyżywienie

ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA

INFORMACJE I ZAPISY

J&C GROUP

Kontakt: Paul Grzybina Blok
info@jcggroup.pl
Tel. 883 660 073
www.szkoletekomputerowe.com.pl

W 100% BEZPŁATNE SZKOLENIE

warte 4000 zł

Skorzystaj z szansy Poszerz swoje horyzonty

Mrozy dają się we znaki

Nasza droga zima

Już prawie pół miliona złotych, czyli tyle co w całym ubiegłym roku, wydano na akcję „Zima” w mieście. Kłopoty z solą też były, ale tylko przejściowe.

Na wszystko, co napada i zmrozi w trakcie kolejnych sześćdziesięciu paru dni kalendarzowej zimy trzeba z budżetu miasta przeznaczyć dodatkowe pieniądze.

Władze ratusza uspokajają, że pieniędzy na łagodzenie skutków zimy nie zabraknie. – Rzeczywiście, jestem zaniepokojony patrząc na wydane już kwoty – stwierdził Witold Namyślak, burmistrz Łęborka. – Jednak funduszy na zimowe utrzymanie ulic pieniądze w miejskiej kasie muszą się znaleźć, choć oczywiście najlepiej byłoby, gdyby grudniowe śnieżyce już się teraz nie powtarzały. Zresztą, prognozy na najbliższy czas raczej nie mówią o ciężkiej zimie.

Najwięcej pracy i wydatków służby komunalne miały pod koniec grudnia. Zastosowane po raz pierwszy, w miejsce dotychczasowych pługów traktorowych na łęborskich chodnikach i osiedlowych uliczkach, multikary spisywały się dobrze tylko do czasu. – Były bardziej mobilne, jednak kiedy w święta zasypało nas śniegiem, musieliśmy zamówić dodatkowy cięższy sprzęt na dodatkowe zlecenia, bo po prostu zwały śniegowego

blota odgarniane z jezdni na chodniki okazały się za duże dla multikarów – wyjaśnia Leszek Mielewczyk z Zakładu Gospodarki Komunalnej, odpowiedzialny za akcję „Zima”. – By udrożnić miasto w okresie między świętami a nowym rokiem zdecydowaliśmy się wywozić przemy śniegu z ulic i parkingów. Miejsc do jego składowania, takich które spełniały wszystkie wymogi – wyznaczaliśmy kilka, tak by skrócić maksymalnie kursy pojazdów wywożących śnieg.

Składowiska, odpowiednio odległe od wód powierzchniowych, wyznaczono na terenie dawnego wysypiska w rejonie ulic Syrokomli i Majkowskiego – ale śnieg wywożono też w inne miejsca.

Jak wszystkich, również łęborskich komunalników dotknęły na początku stycznia kłopoty z solą używaną do usuwania gołoledzi. – Dostawca soli informował nas na bieżąco o swych kłopotach, był nawet moment, że musieliśmy racjonować sól, posypując tylko na główne skrzyżowania w mieście. Teraz, dzięki odwilży, był czas na uzupełnienie zapasów. Nie było natomiast kłopotów z piaskiem, który dostarczany był na bieżąco – dodaje Leszek Mielewczyk.

Jarosław Kowalski
j.kowalski@agmedia.com.pl

Kto i gdzie odśnieża Łębork

Miejskie ulice podzielone są na dwa sektory odśnieżania – na północ i południe dawnej drogi nr 6, czyli ciągu ulic I Armii WP, Niepodległości i Gdańskiej. W każdej, w razie potrzeby, pracują dwie solarki i dwa pługi samochodowe. Natomiast miejskie chodniki podzielono na 5 sektorów – w każdym działa jeden specjalistyczny multikar z pługiem i piaskarko-solarką. Jednemu traktorzyście powierzono natomiast utrzymanie parkingów w centrum miasta. Trzy firmy w cieplejszych porach roku sprzątające miasto – teraz odśnieżają przejścia dla pieszych, ich zadaniem jest również dbanie o kratki ściekowe, tak, by w razie roztopów woda mogła spływać bez przeszkód. Dla nich miasto podzielono na sześć sektorów.



KAPITAŁ LUDZKI
CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Pilsko” z Żywca odbędzie się w sali widowiskowej GOKiS 22 stycznia o godz. 17. Występ będzie składał się z dwóch części; w pierwszej zespół przedstawi spektakl jasełkowy, w drugiej będą tradycyjne pieśni i tańce regionu beskidzkiego. Wstęp wolny.



Piątkowy burmistrz załatwi Łebie Euro ?

Trzy godziny władzy

Andrzej Strzechmiński na kilka godzin przestał być burmistrzem Łeby. W miniony piątek urząd sprawował za niego Jerzy Szot. Udało nam się dowiedzieć, jakie były jego pierwsze decyzje.

- Przede wszystkim chcę podjąć kroki do zorganizowania w Łebie ćwierćfinału, a może nawet półfinału Euro 2012. Mamy do tego warunki. Naszym atutem są między innymi miejsca noclegowe, których mamy około 15 tysięcy. Do tego świeże powietrze i bardzo sympatyczni ludzie. Ponieważ na naszym stadionie nie ma trybun, chcemy je wybudować. Chętnie wybudowalibyśmy również metro, ale chyba już nie zdążymy. Sądę natomiast, że uda nam się załatwić pociągnięcie nowej linii kolejowej, która połączyłaby nas z Trójmiastem – mówi Jerzy Szot.

Piątkowy burmistrz



Jerzy Szot podczas trzygodzinnego urzędowania w fotelu burmistrza. Obok Kazimierz Kleina, poseł.

przyjmował między innymi interesantów i załatwiał kilka niezwykle istotnych spraw.

- Trochę mu zazdrościę – nie ukrywa Andrzej Strzechmiński. - Burmistrz Szot będzie między innymi udzielał ślubu. Co więcej, będzie miał przywilej

pocałowania panny młodej jako pierwszy. A ponieważ za mąż wychodzi bardzo ładna kobieta, mam mu czego zazdrościć. Poza tym piątkowy burmistrz podjął decyzję w sprawie zmniejszenia podatku od nieruchomości Kazimierzowi Klejnie, senatorowi RP.

Nie wiadomo jedynie, czy tymczasowym burmistrzem nie zainteresuje się CBA. On sam przyjmuje, że za swoje stanowisko zapłacił...

- Kosztowało mnie to 4 łeby. W Egipcie byłaby to równowartość 70-80 wielbłądów – dodaje Jerzy Szot.

Urzędowanie nowego burmistrza trwało tylko trzy godziny. Nie pomogło mu nawet poparcie Jerzego Owsiaka, który na konto swojej fundacji „zgarnął” kasę, którą za stanowisko zapłacił Jerzy Szot. Piątkowy burmistrz mógł urzędować gdyż wygrał stanowisko podczas licytacji WOŚP. Andrzej Strzechmiński mówi jednak, że na piątkowym burmistrzowaniu jego rola niekoniecznie musi się skończyć.

- Widzę, że dobrze czuje się w tej roli – mówi burmistrz Strzechmiński. - Dlatego zastanawiam się czy nie powołać go na stanowisko swojego zastępcy. Jego kandydaturę będę na pewno rozważał bardzo poważnie.

Jerzy Szot wylicytował trzygodzinne urzędowanie w łebskim ratuszu podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Piotr Furtak

p.furtak@agmedia.com.pl

Wędkarze zdobyli Łebę

Ryba gigant jako trofeum



Adam Owsiejko z 80-centymetrową rybą.

Ponad 80-centymetrowa troć to największa ryba zawodów Troć Łeby 2011. W zmaganiach wzięli udział wędkarze – muszkarze z całego kraju.

Ponad stu wędkarzy wzięło udział w zawodach muchowych Troć Łeby 2011. Wędkarze z całego kraju przez dwa dni polowali na upragnioną zdobycz. Największą troć zawodów złowił Adam Owsiejko z Olsztyna. Mierzyła ponad 80 centymetrów. Następna w kolejności była 62-centymetrowa troć Michała Wojciechowskiego z Łęborka. - Można powie-

dzieć, że zawody były bardzo udane – twierdzi Marian Ślęzak, prezes Towarzystwa Przyjaciół Rzeki Łeby. - Ryb może nie złapano zbyt wielu, ale padły naprawdę imponujące sztuki. Przede wszystkim jednak była doskonała atmosfera imprezy.

Jak twierdzi prezes, początek sezonu wędkarskiego na Łebie był udany. Po odwilży i roztopach śniegu podniósł się poziom wody w rzece i ryba nie bierze już tak chętnie jak na początku stycznia.

Tomasz Częścik

t.czescik@agmedia.com.pl

Remont budynku Urzędu Gminy w Nowej Wsi Łębskiej

Gmina zmienia swoje oblicze

Po przerwie spowodowanej dużymi opadami śniegu kontynuowane są prace przy budynku Urzędu Gminy w Nowej Wsi Łębskiej. Zmieniona zostanie elewacja, dach, a cały obiekt zostanie ocieplony.

Firm, która wygrała przetarg na remont wykona wszystkie prace za 400 tys. zł, chociaż początkowy koszt

rys zakładał, że koszt mógł być nawet o 200 tys. wyższy.

- Do przetargu zgłosiły się trzy firmy i wygrała ta, która zaoferowała, że wszystkie prace wykona po najniższej cenie, czyli niewiele ponad 400 tysięcy złotych – mówi Ryszard Wittke, wójt gminy Nowa Wieś Łębska. - Za tą kwotę budynek uzyska nie tylko nową fasadę czy ocieplenie, ale wymienione

zostaną również kominy na budynku, gdyż razem z ośrodkiem zdrowia i jednym z budynków korzystamy ze wspólnej kotłowni.

W ubiegłym roku zakończono budowę parkingu i wejścia do urzędu. Wcześniej samochody poruszały po polnej drodze. Modernizacja budynku, która ma się zakończyć na przełomie maja-czerwca spowoduje, że

„gmina” zmieni swoje oblicze.

- Wsie w naszej gminie wyglądają coraz ładniej, ale mam nadzieję, że wizerunek urzędu będzie dla pozostałych mieszkańców bodźcem do tego, by wszyscy starali się poprawić wizerunek swoich domostw – stwierdza Ryszard Wittke.

Adam Reszka

a.reszka@agmedia.com.pl

Budynek do rozbiórki, działka na drogę

Czy będzie rondo przed Nową Wsią Łębską?

Nie wiadomo czy znajdą się w tym roku pieniądze na przebudowę skrzyżowania przed wjazdem do Nowej Wsi Łębskiej, jednak gmina chcąc zachęcić marszałka województwa pomorskiego do podjęcia decyzji, zdecydowała o przekazaniu działki, na której rondo miałyby się znajdować.

Budowa skrzyżowania bezkolizyjnego, bo tak nazywane są ronda, wpłynęłyby na poprawę bezpie-

czeństwa.

- Podpisałem porozumienie z Zarządem Dróg Wojewódzkich, że przekazemy do dyspozycji marszałka działkę po budynku przy ulicy Grunwaldzkiej – informuje Ryszard Wittke, wójt gminy Nowa Wieś Łębska. - Mamy już pozwolenie ze starostwa na rozbiórkę tego budynku. Prace rozbiórkowe chcemy rozpocząć na wiosnę i wykona je nasz zakład komunalny.

Budynek komunalny

należał w całości do gminy. Prawie wszyscy lokatorzy zostali już z niego wysiedleni i znaleziono dla nich mieszkania zastępcze. Została tylko jedna osoba, której gmina również znajduje lokum. Złożono również wymówienie dzierżawcy sklepu spożywczego. Sam budynek jest w kiepskim stanie technicznym i wymagał remontów.

- Koszt utrzymania budynku był zbyt wysoki, ponieważ wybudowano go jeszcze przed drugą wojną

- uważa Ryszard Wittke. - Budowa w tym miejscu ronda znacznie poprawi widoczność na skrzyżowaniu, bo mimo ograniczenia prędkości na tym odcinku do 40 kilometrów zdarzały się tutaj kolizje.

Mieszkańcy uważają, że nawet jeśli rondo nie powstanie, to i tak już będzie bezpieczniej, ponieważ budynek zasłaniał znaczną część skrzyżowania.

Adam Reszka

a.reszka@agmedia.com.pl

PROMOCJA

AGENCJA REKLAMOWA
ag media
kompleksowa obsługa
promocyjna
Słupsk, ul. Braci Giermkich 1
tel. 59 843 51 52, agencja@agmedia.com.pl, www.agmedia.com.pl
REKLAMA 2154-2

kolsai Łębork, ul. Dworcowa 8
tel./fax 59 728 21 73
Jarosław Klawikowski kom. 665 447 622
Pielgrzymki 2011
• Ziemia Święta • Włochy • Fatima
• Sanktuaria Europy • Meksyk
• Hiszpania • Grecja i inne
Ziemia Święta – jedyna taka pielgrzymka w 2011 roku z możliwością uczestnictwa osób poruszających się na wózkach inwalidzkich (8 dni, samolot)
5-12.03.2011r. – 2950 zł
www.agencja.turystyczna.kolsai.eu

Wielkie liczenie głosów na radnego w Garczegorzu Powtórka z wyborów

Prawdopodobnie 13 lutego dowiemy się, kto będzie kolejnym radnym gminy Nowa Wieś Lęborska. Wówczas bowiem zbierze się nowo powołana komisja, która policzy głosy z Garczegorza. Z ustaleń tej poprzedniej wynikało, że radnym zostanie Stanisław Gerc, który jednym głosem wygrał z Marianem Syldatkiem. Dla przegranego zastanawiające było to, że komisja przeszło 40 głosów uznała za nieważne. Właśnie z tego powodu sprawa trafiła do sądu, a ten uznał, że głosy były źle policzone.

- To było oszustwo – twierdzi Andrzej Syldatk, brat Mariana Syldatka. - Oszukano wyborców, którzy oddali głos na mojego brata. Z uzasadnienia wyroku wynika, że 3 głosy uznane za nieważne powinny być zaliczone na korzyść mojego brata. Sporo nieprawidłowości doszukano się jednak również w głosach ważnych. Razem z bratem zastanawiamy się, czy po ponownym podliczeniu głosów nie skierować do sądu sprawy karnej.

Andrzej Syldatk zastanawia się, czy w związku z unieważnieniem mandatu Stanisława Gerca uchwały podejmowane przez Radę Gminy Nowa Wieś Lęborska do momentu, gdy był radnym, nie powinny zostać anulowane.

- Wydaje mi się, że w takiej sytuacji powinny być one unieważnione – dodaje.

Odmienne zdania jest jednak Krystyna Stanisławska, dyrektor delegatury Państwowej Komisji Wyborczej w Słupsku.

- Ten pan był w tym czasie, do momentu unieważnienia wyników wyborów radnym – mówi Krystyna Stanisławska.

W najbliższym czasie komisje wyborcze biorące udział w ostatnich wyborach samorządowych będą mogły zgłaszać swoich kandydatów do pracy w komisjach wyborczych. W tym przypadku będzie to prawdziwa gratka, ponieważ każdy z członków komisji otrzyma dietę w wysokości 130 złotych, a do przeliczenia będzie zaledwie kilkaset głosów.

„Do wojewody pomorskiego odpis prawomocnego postanowienia doręczył Sąd Okręgowy, spodziewam się iż nowo powołana komisja wyborcza dokona powtórnego przeliczenia głosów 13 lutego i taki termin tej czynności wyborczej zaproponowałem wojewodzie”

Andrzej Jastrzębski

Prawdopodobnie więc uda się zliczyć głosy w ciągu godziny. Co więcej, członkowie komisji, która źle podliczyła wyniki, nie będą musieli oddawać diet, które otrzymali.

- Szkoda, że ludzie patrzą na pracę w komisjach wyborczych głównie przez pryzmat pieniędzy, które mogą za nią otrzymać – dodaje Krystyna Stanisławska. - Ja sama na pewno nie chciałabym pracować w komisji. Ludzie, którzy podejmują się takiej roli, szczególnie ci, którzy zasiadają w komisjach podczas wyborów samorządowych, nie zdają sobie sprawy z tego jak ciężka to praca. Komisje niekiedy muszą pracować ponad 20 godzin, a praca kończy się następnego dnia po wyborach.

Adam Reszka
Piotr Furtak

REKLAMA

424-17

Rada Regionalna Federacji
Stowarzyszeń Naukowo – Technicznych
NOT w Słupsku

Zaprasza osoby w wieku 45+ szczególnie osoby niepełnosprawne z terenu powiatu lęborskiego, które planują założyć własną firmę do udziału w projekcie

NOWASZANSA
PORA NA BIZNES

Uczestnicy projektu otrzymają:

doradztwo zawodowe, nt. zakładania działalności gospodarczej

szkolenia z zakresu zakładania firmy

dotację inwestycyjną w kwocie do 33.000 zł

dotację pomostową 900 zł przez 6 lub 12 ms

więcej na: www.not.slupsk.pl

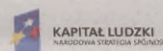
kontakt:

RRFSNT NOT - Dom Technika - Baszta

ul. Korczaka 8, Lębork

Tel. 59 811 10 34

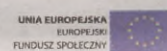
e-mail: poranabiznes@not.slupsk.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA WISZCZKA JAKOŚCI



RRFSNT NOT
Dom Technika - Baszta
ul. Korczaka 8, 84-300 Lębork



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

2156-2

SAB

ZAKŁAD
HANDLOWO
USŁUGOWY

GARCZEGORZE

605-564-696 • 603-629-707

693 43-08-73



SKUP I SPRZEDAŻ

- maszyn rolniczych i budowlanych
- płyt drogowych (3m x 1m)
- płyt jumbo (1m x 0,80m)

SPRZEDAŻ

- wozów asenizacyjnych
- beczek na szambo (od 1.000 do 70.000 litrów)
- lokomotyw, drezyn
- samolot MIG 21

sprzedaż trzody chlewnej

Młodzieżowy Dom Kultury oraz Lęborskie Centrum Kultury „Fregata” zapraszają do udziału w III Pomorskim Festiwalu Piosenki Zimowej Lębork 2011. 21 stycznia mija ostateczny termin nadsyłania zgłoszeń. 29 stycznia - przesłuchania i koncert laureatów w LCK.

XIX finał WOŚP w powiecie lęborskim - blisko rekordu

Mamy gorące serca



19. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbył się tradycyjnie w auli lęborskiego „mechanika”.

Do tej pory podczas 19. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zebrano w naszym powiecie 68 tysięcy 350 złotych. Hojni okazali się lębórczanie, którzy do puszek wrzucili w tym roku 35 tys. zł (w ubiegłym 25 tys. zł).

Kwestowano także na ulicach Łeby i gminy Wiczo. Sporo imprez towarzyszących odbyło się w gminie Cewice. Mieszkańcy Nowej Wsi Lęborskiej bawili się natomiast na finale zorganizowanym w Gminnym Ośrodku Kultury.

Chociaż w naszym powiecie zebrano na razie

68 tys. 350 zł, to nie jest to jeszcze kwota ostateczna. W internecie odbywa się bowiem licytacja lęborskich serduszek i innych gadżetów. Ostateczną kwotę poznamy więc na początku lutego. Być może uda się pobić rekord z 17. finału, podczas którego zebrano w powiecie 71 tys. 351,03 zł.

- Od kilku lat miasto na każdy finał tworzy specjalny gadżet, w tym roku był to „Zegar czasu” z wtopionym bursztynowym serduszkami - informuje Jacek Wityk z lęborskiego Centrum Sportu i Rekreacji. - Tradycyjnie mamy statych „zakupowiczów” na ten gadżet. Są nimi Elwira i Jacek Rybaniak z Siemianic, koło Słupska. W tym roku zapłacili za niego trzy tysiące złotych. Kolejne dwa lęborskie serduszka wylicytował za 900 zł Marcin Marczyk oraz za 600 zł Konrad Chmiel.

W tym roku orkiestra „grała” dla dzieci z problemami urologicznymi i nefrologicznymi.

W Lęborku wolontariusze chodzili z puszkami od godziny 9 aż do 16. Datki liczone w auli Zespołu Szkół Mechanicznych

i Informatycznych, gdzie był sztab główny. Tam też puszkę liczyli pracownicy banku Pekao S.A. Podczas licytacji w Lęborku za najwyższą kwotę wylicytowano album pamiątkowy ofiarowany przez Witolda Namysłaka - 500 zł. Oprócz tego licytowano gadżety ofiarowane przez kibiców lęborskiej pogoni czy Centrum Wspierania Biznesu i gadżety WOŚP.

Ciekawy program finału orkiestry był w Cewicach, gdzie zabawy odbywały się w kilku miejscowościach, a w Siemowicach do akcji przyłączyli się również żołnierze. Tam jedną z atrakcji była możliwość wylicytowania lotu samolotem.

Adam Reszka
a.reszka@agmedia.com.pl



W tym roku do puszek lębórczanie wrzucili 35 tys. zł



Fot. Adam Reszka

Spotkanie ze znaną aktorką

O Gustawie Holoubku

Magdalena Zawadzka, znana polska aktorka będzie prezentowała w Lęborku książkę pt. „Wspomnienia z niepamięci” autorstwa Gustawa Holoubka. Zawadzka była żoną aktora, reżysera i prezesa Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu. Zmarł on blisko dwa lata temu.

W tej niezwyklej książce Holoubek wskrzesza czasy swego dzieciństwa i młodości w rodzinnym Krakowie. Opowiada o rodzinie, przyjaciółach, kolegach i nauczycielach. Prowadzi nas ulicami, którymi chodził codziennie, daje nam odczuć klimat,

koloryt i magię tego miasta, odtwarza atmosferę lat przedwojennych, czasu okupacji i pierwszych lat po wojnie. Drugie wydanie „Wspomnień z niepamięci” zostało wzbogacone o wspólną kolekcję zdjęć z archiwów rodzinnych i teatralnych - czytamy w recenzji książki zamieszczonej na portalu www.marginesy.com.pl

Spotkanie w Lęborku odbędzie się 27 stycznia o godz. 18 w sali rai-ców Urzędu Miejskiego. Poprowadzi je Hanna Grudzińska, wydawca wspomnień

Piotr Furtak
p.furtak@agmedia.com.pl

W SKRÓCIE

Przegląd jasełek



Fot. Archiwum

W Kościele św. Jakuba Apostoła w Lęborku odbył się VII Miejski Przegląd Jasełek. Wzięło w nim udział 12 zespołów z Lęborka (prawie 300 dzieci ze szkół i przedszkoli). Na scenie, którą był ołtarz kościoła pw. św. Jakuba Apostoła pokazywały się początkowo maluchy z lęborskich przedszkoli nr 2, 5, 6, 9 i 10. Oceniało je jury któremu przewodniczył Jaromir Szroeder, założyciel i kierownik Teatru Zamkowa 2 w Bytowie.

- W kategorii przedszkola za wykonanie jasełek przyznaliśmy ex quo dwa pierwsze miejsca - informuje Regina Szczupaczynska, współorganizatorka przeglądu. - Otrzymały je Przedszkole nr 5 i 6. Na kolejnych miejscach przedszkola nr 9 i 10 oraz przedszkole nr 2.

Tradycją się już stało, że laureaci otrzymują figurki wykonane przez podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy „Lwiątko”.

- W kategorii szkół podstawowych pierwsze miejsce zajęła wyśmienicie grająca grupa Teatralna FOR-MA z MDK - dodaje Szczupaczynska. - Na kolejnych miejscach zespół Magia z SP nr 3 i uczniowie z SP nr 5. Wśród gimnazjalistów najlepiej wypadło Gimnazjum nr 1.

W przerwie przeglądu odbyło się podsumowanie Konkursu na Lęborską Maskę Jasełkową pt. „Nie taki diabeł straszny jak go namalowali”.

Organizatorami przeglądu byli m.in. parafia i Lęborskie Stowarzyszenie św. Jakuba Apostoła, MDK i LCK Fregata. W przygotowaniach pomagał Środowiskowy Dom Samopomocy „Lwiątko” i Stowarzyszenie Rodzin Katolickich.

rak

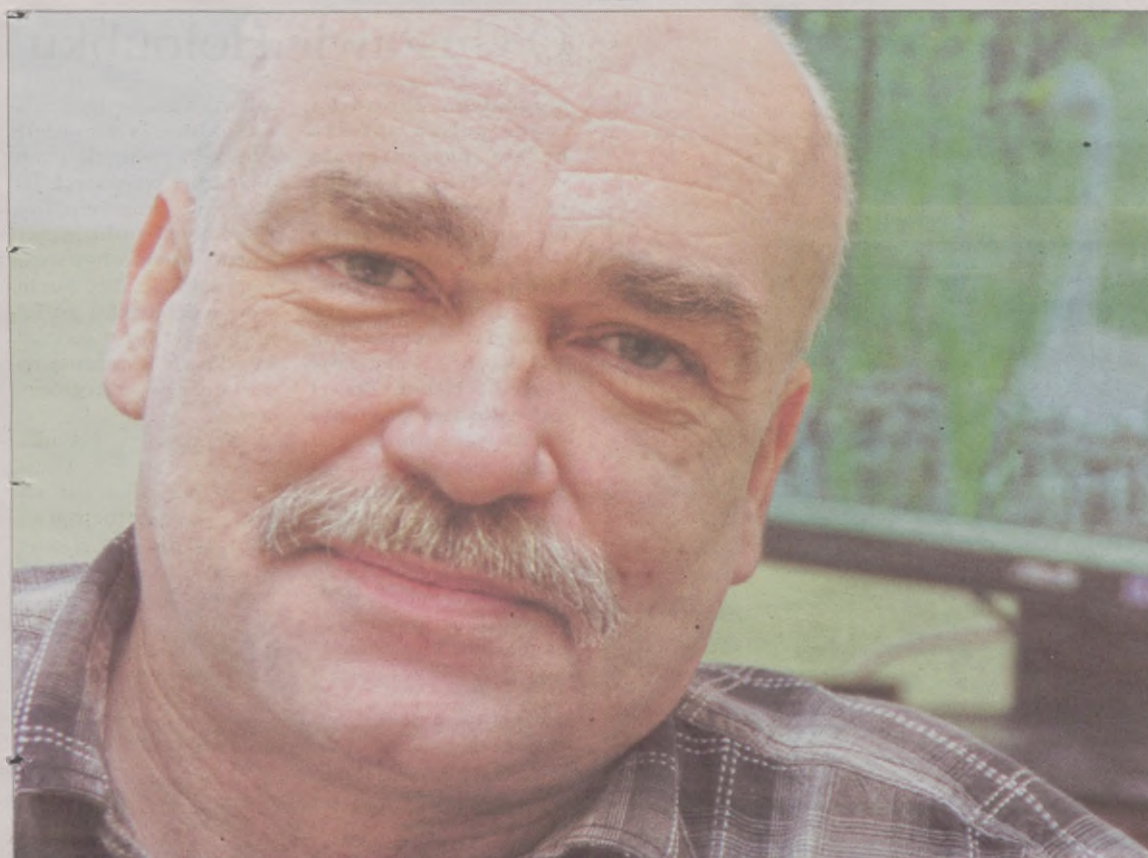


Fot. Archiwum

Zespół FOR-MA z Młodzieżowego Domu Kultury zdobył I miejsce w kategorii szkół

Dokarmianie ptaków nie zawsze wychodzi im na zdrowie

Brutalna prawda o przyrodzie



Rozmowa z Markiem Ziółkowskim
ornitologiem

- Zimą wielu z nas dokarmia zwierzęta, między innymi ptaki. Czy powinniśmy to robić?

- Dokarmianie ma jeden podstawowy walor, jakim jest nawiązanie szczególnych relacji między dokarmiającymi a ptakami i przyrodą. Ten aspekt edukacyjny jest najważniejszy. Wiadomo, że osoba, która dokarmia ptaki nigdy nie zrobi krzywdy przyrodzie. Generalnie jednak mam dość kontrowersyjny pogląd na sprawę dokarmiania. W mojej ocenie w przyrodzie jest ono czymś sztucznym, nie jest naturalne. Ptaki dokarmiane to przede wszystkim ptaki dość pospolite, jak występujące w miastach sikory, gołębie, wróble..., które w okresie zimowym powinny same szukać pokarmu, albo też, gdy są wyjątkowo niesprzyjające warunki, odlecieć, wyemigrować na południe, południowy zachód, gdzie mogą przetrwać zimę. Sikory na przykład odżywiają się zimą różnymi formami przetrwalnikowymi bezkręgowców, między innymi jajami, kokonami owadów, które wyszukują schowane pod korą, na korze..., to jest ich naturalny pokarm. Jeżeli my dokarmiamy te ptaki, to przestają wyszukiwać natu-

ralny pokarm, a zajmują się wizytami w karmniku, bo jest to miejsce, które je przyciąga. W ten sposób rezygnują z niszczenia owadów, które powinny stanowić ich pożywienie. Poza tym dokarmiając dajemy szansę przeżycia osobnikom słabym, chorym, które generalnie, taka jest brutalna prawda przyrodnicza, w okresie zimowym powinny zostać wyeliminowane z populacji. Jeśli je dokarmiamy, powodujemy, że te ptaki przeżywają i rozmnażając się w okresie wiosennym przekazują słabe geny dalej. W ten sposób ingerujemy więc w naturalne cykle przyrodnicze czy biologiczne. Musimy sobie uświadomić, że śmiertelność w przyrodzie, szczególnie w okresie zimowym, jest czymś naturalnym.

- To co pan mówi jest brutalne. Przecież od najmłodszych lat jesteśmy uczeni, żeby dokarmiać ptaki. Na lekcjach techniki dzieci budują karmniki, sporo informacji na ten temat pojawia się w mediach...

- Niestety, taka jest brutalna prawda przyrodnicza. Jak już wspominałem, zgadzam się z tym, że dokarmianie uczy zarówno dzieci, jak i młodzież i dorosłych pewnego rodzaju szacunku

REKLAMA

1241-2

SUPHON - BIS

Lębork, ul. Kossaka 38
tel. 59 862 52 27 • 863 42 84 • kom. 501 029 166
e-mail: suphon.bis@wp.pl • www.suphon.pl

Rozmowa z **Beata Kupiec**, właścicielką firmy Suphon Bis w Lęborku.

- Od ilu lat firma jest na rynku i czym się zajmuje?

- Nasza firma powstała w 1992 roku, a działalność jaką prowadzimy, to sprzedaż hurtowa i detaliczna artykułów służących ochronie i czystości osobistej człowieka i środowiska. Są to m.in. odzież ochronna, sprzęt gaśniczy, środki czystości, środki dezynfekcyjne i chemiczne. Jesteśmy jedynym autoryzowanym punktem zajmującym się wymianą i legalizacją gaśnic wszelkiego typu oraz sprzętu p. pożarowego. Posiadamy certyfikaty wszystkich najważniejszych producentów gaśnic w Polsce takich jak GZWM S.A., KZWM Ogniochrom S. A. oraz niemieckiego producenta gaśnic Gloria. Wszystkie certyfikaty są aktualnie co jest bardzo ważne, ponieważ każda z tych firm dbając o jakość wydaje takie certyfikaty tylko na okres 2-3 lat. Przepisy p. pożarowe jak i sprzęt są ciągle ulepszane i modyfikowane, a tym samym i nasi pracownicy wciąż są szkoleni na sympozjach, które organizowane są przez producentów sprzętu p.poż.

- Czyli z przepisami są Państwo na bieżąco?

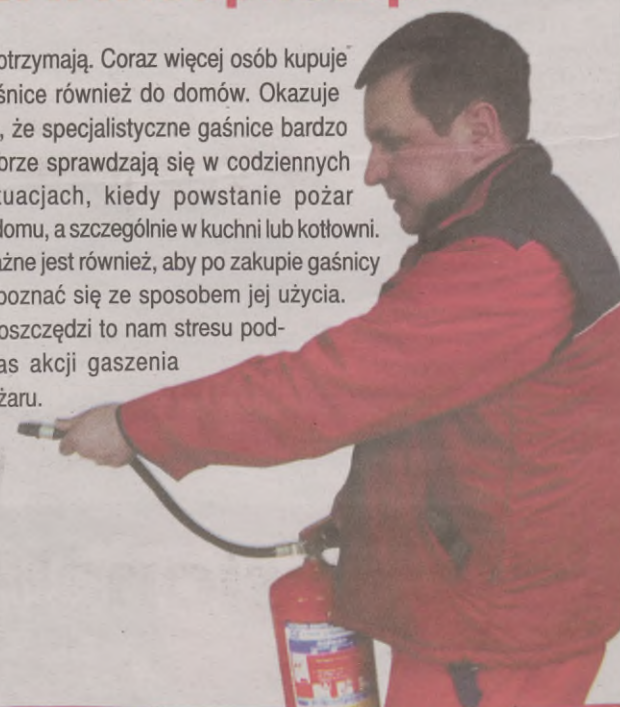
Dbając o bezpieczeństwo naszych klientów musimy być na bieżąco z wszystkimi przepisami. Zajmujemy się nie tylko wymianą sprzętu,

ale jesteśmy w stanie przeprowadzić montaż i doradztwo w sprawie zakupu sprzętu p.poż., odzieży roboczej i artykułów BHP. Zajmujemy się kontrolą nie tylko gaśnic, ale przeprowadzamy również badania okresowe hydrantów czy węży pożarniczych, a posiadając certyfikat PRS, czyli Polskiego Rejestru Statków możemy dokonywać przeglądów również sprzętu gaśniczego na jednostkach pływających. W ubiegłym roku zmieniły się również przepisy dotyczące bezpieczeństwa przeciwpożarowego w budynkach. Ustawodawca kładzie większy nacisk na właścicieli obiektów, którzy obecnie są zobligowani do tego, by dany budynek, którym zarządza, był w pełni zabezpieczony jeśli chodzi o ochronę przeciwpożarową. My natomiast jesteśmy uprawnieni do tego, by dokonywać przeglądu takiego sprzętu. I tak na przykład, w obiektach, w których są materiały łatwopalne takie jak: stacje benzynowe, lakiernie i tym podobne, kontrole wykonuje się co 6 miesięcy. W innych obiektach, jak szkoły, urzędy czy inne firmy kontrole wykonuje się co 12 miesięcy.

- Czy świadomość społeczeństwa o zagrożeniach pożarowych rośnie?

- Tak, ludzie coraz większą uwagę zwracają na własne bezpieczeństwo. Każdy chce mieć sprzęt sprawny, który w razie niebezpieczeństwa uratuje mu życie. Klienci, którzy nie chcą tylko nalepki na gaśnicę, ale chcą mieć pewność, że sprzęt jest sprawny, u nas

to otrzymają. Coraz więcej osób kupuje gaśnice również do domów. Okazuje się, że specjalistyczne gaśnice bardzo dobrze sprawdzają się w codziennych sytuacjach, kiedy powstanie pożar w domu, a szczególnie w kuchni lub kłówni. Ważne jest również, aby po zakupie gaśnicy zapoznać się ze sposobem jej użycia. Zaoszczędzi to nam stresu podczas akcji gaszenia pożaru.



■ Gaśnicę zawsze trzymamy pionowo i strumień piany kierujemy na źródło ognia.

U NAS W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY GAŚNICE I SPRZĘT
PRZECIWPOŻAROWY AUTORYZOWANYCH FIRM

dla przyrody. A to jest na tyle istotne, że moim zdaniem jednak warto ptaki dokarmiać. Warto zwrócić uwagę na jeszcze inne aspekty dokarmiania. W ten sposób mogą być przenoszone choroby. Przy karmniku gromadzi się kilkanaście, a czasami nawet więcej ptaków. Łatwiej wówczas o zarażenie się różnymi chorobami przez osobniki korzystające z takiej stołówki. Ptaki chorują, podobnie jak ludzie i to nagromadzenie ptaków w jednym miejscu może sprzyjać rozprzestrzenieniu się chorób. Mało kto czyści karmniki, myje je co jakiś czas i usuwa pokarm, który nierzadko gnije czy się rozkłada.

- No dobrze, a jeśli już karmimy, to co powinniśmy podawać do takiej ptasiej stołówki?

- Bardzo ważny jest rodzaj karmy. Nie może być tak, że karmimy je chlebem, ziemniakami, czy resztkami, które pozostały nam po obiedzie. Ptaki powinny dokarmiać się pokarmem bardziej naturalnym, czyli na przykład kawałkami jabłka, jarzębiną, czy nasypać do karmnika siemię lniane, słonecznik, które posiadają dużo tłuszczu. Nie powinno się dokarmiać produktami przetworzonymi przez człowieka, czyli np. chlebem, serami czy kiełbasą – bo to nie jest dla nich pokarm naturalny. Czasami dzieje się tak, szczególnie przy karmieniu chlebem, że ten pokarm gnije, pęcznieje w układzie pokarmowym ptaków.

- Wspominał pan o tym, aby nie serwować ptakom produktów przetworzonych przez człowieka, a jeśli chodzi na przykład o sikorki, to wszędzie mówi się o tym, aby im wywieszać słoninę. Czy to jest zdrowe?

- Myślę, że nie – słonina jest przecież

słona. To na pewno będzie powodowało u ptaków pragnienie. Lepszy dla sikorek będzie tój, czy jakiś przetopiony smalec, już nie wspominając o nasionach roślin oleistych, jak słonecznik, siemię lniane czy też rzepak.

- A co z chlebem, którymi dokarmiamy łabędzie?

- Łabędzie to oddzielny problem. Często zdarza się, że te ptaki pływające po jakimś stawku, czy też niewielkim jeziorze znajdującym się blisko siedzib ludzkich, są dokarmiane na okrągło. Takie łabędzie, które nie muszą same poszukiwać pokarmu, tracą naturalny instynkt samozachowawczy – instynkt wędrówkowy. Ptaki migrują nie dlatego, że jest zimno, ale dlatego, że w ciągu krótkiego dnia zimowego trudno im znaleźć odpowiednią ilość pokarmu. Jeśli mają go pod dostatkiem – zostają. Tak jest właśnie z łabędziami. Bardzo często zostają, a później zimą przysmarają do jeziora, gdyż tracą instynkt samozachowawczy. Często te osoby, które dokarmiały, dzwonią później do nas z informacją, że ptak przymarzył.

- Czyli łabędzie powinny emigrować?

- Większość łabędzi wylatuje na zachód. Niektóre zatrzymują się już w Niemczech, inne odlatują do Danii czy Francji – tam jest ich naturalne zimowisko. Ewentualnie część osobników przenosi się na rzeki, czy też na wybrzeże. Łabędzie, które mają dużo pokarmu, zostają. Człowiek więc w pewien sposób ingeruje w ich środowisko.

- Problemem jest też na pewno dokarmianie mew. Później możemy je spotkać chociażby na stolikach w restauracjach, na świeżym powie-

trzu...

- Mewy, zwłaszcza srebrzyste, są bardzo inteligentnymi ptakami. Bardzo szybko uczą się i potrafią korzystać z tego, co daje im człowiek. Aktualnie w całej Europie z tego właśnie powodu nastąpił znaczny wzrost populacji tych ptaków. Mewy zaczęły żerować na wysypiskach śmieci. W Bierkowie, szczególnie w okresie zimowym, występują stada mew srebrzystych, liczące po kilka tysięcy ptaków. Nauczyły się korzystać ze stołówek, jaką daje im człowiek. Sam obserwowałem jak właśnie mewy wyciągają pokarm z koszy na śmieci. Te same ptaki można spotkać w pobliżu stolików w restauracjach. Mewy zauważyły, że jeśli człowiek zostawia coś, nawet na chwilę, to można to szybko zabrać i uciec.

- To na pewno spory kłopot...

- Rozwiązanie jest jedno – nie dokarmiamy. Podobny kłopot jest z gołębiami, chociaż u nas jest on mniej widoczny. Dokarmiane gołębie odchodami mogą na przykład niszczyć budynki. Taki problem był na przykład we Włoszech. Tam na szeroko zakrojoną skalę przeprowadzono akcję informacyjną na ten temat. Rozdawano ulotki z apelem, aby nie dokarmiać gołębi. To był jedyny sposób na ograniczenie ich liczby. Efekt przyszedł po kilku latach – rzeczywista liczba tych ptaków się zmniejszyła i przestały być tak dużym problemem jak wcześniej.

Rozmawiał

Piotr Furtak

p.furtak@agmedia.com.pl

PROMOCJA

Potrzebujesz reklamy?
Zadzwoń

Biuro reklamy
"Kuriera Łęborskiego":

☎ 59 848 51 50

REKLAMA

1315-1

Salon Optyczny

- komputerowe badania okulistyczne, dno oka
- oprawki okularowe renomowanych firm,
- soczewki

czynne od 10.00 - 17.30
w soboty 10.00 - 14.00

Karolina Szajna Łębork, ul. Armii Krajowej 26/1
tel. 59 862 30 43

REKLAMA

2141-2



Profesjonalny sprzęt na długie lata

Z tym kuponem na części i akcesoria 5% rabatu, ważne do końca marca 2011.

AUTORYZOWANY DILER

ŁĘBORK | ul. Wojska Polskiego 32 | tel: 59/ 8627 675

Ferie zimowe w Łęborku i Łebie

Nie miej czasu na nudę



Miasto Łeba zaprasza również na lodowisko, które znajduje się przy Orliku.

REKLAMA

105-1

PROMOCJA



PRADOS

P.P.H.U.

Prados Elektronika s.c.

Słupsk, ul. Jaracza 10

tel. 59 848 11 98, fax 59 848 11 99

- wykonawstwo instalacji elektrycznych
- montaż i serwis KLIMATYZACJI
- producent opraw awaryjnych
- HURTOWNIA materiałów elektrycznych



www.prados.com.pl

Potrzebujesz
reklamy?
ZadzwońBiuro reklamy
"Kuriera Łęborskiego":

59 848 51 50

REKLAMA

1455-2

zak

CENTRUM NAUKI I BIZNESU
Jesteśmy dla Was
mówią o nas w 81 miastach
za jesteśmy najlepsiDWULETNI I JEDNOROCZNE
SZKOŁY POLICEALNE
LICEA OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
DLA DOROSŁYCH
KURSYSzkoly za
DARMO!GDAŃSK
Targ Drzewny 3/7,
tel. 58 308 42 06GDYNIA
ul. 10 Lutego 33,
tel. 58 621 76 87SOPOT
ul. Kościuski 11a (I piętro)
tel. 58 341 87 33

NAJPOPULARNIEJSZE KIERUNKI:

- administracja
- bhp
- budownictwo
- informatyka
- logistyka
- rachunkowość
- architektura
- krajobrazu
- organizacja
- reklamy
- turystyka
- fryzjerstwo
- kosmetyka
- hotelarstwo

nieodpłatnie ZUS KRUS
zaświadczenie MOPS, WKU

infolinia 801 100 777

www.zak.edu.pl

Szczegóły i regulamin oferty dostępne w sekretariacie

Ferie w mieście nie muszą być nudne. Można się o tym przekonać odwiedzając domy kultury czy biblioteki w naszym powiecie.

Biblioteka Miejska w Łęborku. Spotkania będą się odbywać w godz. 11-13 codziennie oprócz wtorków. W programie:

21 stycznia - Smok Obibok w Gruzji: zajęcia z wolontariuszką z Gruzji, Dianą

21 stycznia godz. 17.00 - Wieczór z muzyką rockową. Spotkanie w Klubie Biblioteki (wejście od ulicy Konopnickiej). W programie pokaz multimedialny o rocku, wywiad i występ grupy Mayoness, rozmowy i prezentacja twórczości grup rockowych z Łęborka

24 stycznia - Smok Obibok w piekarni

26 stycznia - Smok Obibok poznaje świat: zabawy z całego świata oraz zapoznanie się z pracą w Farm Frites na podstawie filmu i rozmowy

27 stycznia - Smok Obibok zaprasza na widowisko promujące zasady bezpieczeństwa na drodze, pt. „Nie śpiąca królewna” w wykonaniu Teatru Moralitet z Krakowa

28 stycznia - Smok Obibok na czarodziejskim balu karnawałowym: podsumowanie ferii, rozdanie dyplomów, nagród, szalona zabawa.

Centrum Sportu i Rekreacji w Łęborku: „Ferie na sportowo 2011” - cykl imprez i zawodów sportowych:

- Halowy Turniej Piłki Nożnej drużyn 6-osobowych

- Turniej Tenisa Stołowego dziewcząt i chłopców, Turnieje tenisa stołowego przeprowadzone zostaną 25 stycznia

- Turniej Mini Siatkówki Turniej przeprowadzony zostanie dniami 21 i 26 stycznia

- Turniej „Koszykarskie Trójki” Turniej przeprowadzony zostanie w dniach 28 i 29 stycznia

- Kulig dla dzieci. Kulig dla dzieci zorganizowany zostanie 29 stycznia w godzinach 12-16. Zbiórka uczestników na parking przy Stadionie Miejskim przy ul. Kusocińskiego 56.

Uczestnicy muszą mieć własne sanki. Po zakończeniu kuligu darmowa grochówka.

Młodzieżowy Dom Kultury: przez całe ferie odbywać się będą zajęcia i warsztaty dla dzieci i młodzieży, m.in. warsztaty plastyczne, informatyczne, taneczne, bębniarskie, akrobatyki sportowej, teatralne i techniczne oraz zajęcia gitarowe i informatyczne. Oprócz tego:

22-24 stycznia - warsztaty Zespołu Muzyki Dawnej „Incantare” z wykładowcą Akademii Muzycznej w Łodzi (w godz. 10-13.30 i 15-19)

22 stycznia - nagrania chóru „Gospel” w studiu nagrań w Gdyni

21 stycznia - warsztaty taneczne Zespołu Tańca Współczesnego i Nowoczesnego „Luz”

16-22 stycznia - zimowy plener malarski pt. „Zimowe klimaty” w Zielonce k/Sasina

22 stycznia - wernisaż poplenerowy „Zimowe klimaty”

Biblioteka Miejska w Łebie: pracownicy Słowińskiego Parku Narodowego zapraszają na gry i zabawy przyrodnicze

26 stycznia „Ptaki jak ludzie”. Zajęcia prowadzić będzie od godz. 12 Katarzyna Sitkowska

25 stycznia „Bawimy się z Panią Majką w Bibliotece”. Zajęcia od godz. 14.30 prowadzi Maria Rabka ze Szkoły Podstawowej

21 stycznia - śladami „Kłamczuchy” Agaty Musierowicz i innych postaci z książek, które pomogą sporządzić mapę ciekawych miejsc

24 stycznia wieczór „Opowieści niesamowitych piratów z Wysp Łebskich” - zajęcia prowadzić będą Dorota Reszka i Wojciech Pietruszewicz. Wszystkich poszukiwaczy przygód zapraszamy 27 stycznia o godz. 12 do portu jachtowego w Łebie. Z Tomaszem Fraszkowskim, bosmanem z Portu Jachtowego w Łebie będziemy pisać i wysyłać „List w butelce”. Żegnając ferie zimowe łebska Biblioteka Miejska zorganizuje zabawy w ogrodzie „Rzeźby w śniegu”. Na ostodę dla uczestników imprez i zabaw bajkowy tort.

Adam Reszka

a.reszka@agmedia.com.pl

NOWE KWALIFIKACJE • NOWY ZAWÓD • LEPSZA PRACA**SŁUPSK**

zaprasza na

- kurs operatorów koparko-ładowarek, klasa trzecia, wszystkie typy
- kurs operatorów koparek jednonaczyniowych, klasa trzecia
- kurs operatorów ładowarek jednonaczyniowych, klasa trzecia

Kursy realizowane będą w formie popołudniowo-weekendowej

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Słupsku

ul. Szczecińska 57, tel. 59 845 27 27 wew. 411
www.zdz.slupsk.pl

**Rekrutacja: tel. 59 845 27 27 wew. 411**

REKLAMA

2151-2



Pałac Godętowo
hotel ★★★ i restauracja

Zapraszamy codziennie do restauracji.
Organizujemy:
wesela, konferencje, imprezy firmowe
uroczystości rodzinne

www.palacgodetowo.pl hotel@palacgodetowo.pl
tel 58-677-95-98



Zapraszamy 12-02-2011
na BAL WALENTYNKOWO - KARNAWAŁOWY
karnet dla 2 osób - 250 zł (szczegóły na naszej stronie)



SIEĆ SKLEPÓW MEDYCZNYCH



Pod Słowikiem

SPECJALISTYCZNE SKLEPY ZAOPATRZENIA MEDYCZNEGO

Łębork • ul. Węgrzynowicza 13 • tel. 59 862 85 36

Ślupsk • ul. Kopernika 2, tel. 59 840 05 76 • ul. Jana Pawła II 1, tel. 59 846 86 18

• ul. Obrońców Wybrzeża 4, tel. 59 840 32 50 Bytów • ul. Dworcowa 18, tel. 59 822 57 52

- REHABILITACJA • ORTOPEDIA
- MEDYCYNĄ
- WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU MEDYCZNEGO
- REALIZUJEMY WNIOSKI **NFZ**



Oferujemy:

- protezy kończyn dolnych i górnych
- obuwie ortopedyczne
- sprzęt pomocniczy (pieluchy, cewniki, stomia)
- zaopatrzenie ortopedyczne
- sprzęt medyczny

Promocja!
DO KOŃCA 2011 ROKU
Z TYM KUPONEM

15% RABATU NA

• CIŚNIENIOMIERZE



• PODUSZKI
ZDROWOTNE



• INHALATORY • OBUWIE



BIRKENSTOCK



PLUSIKOWE 200 ZŁ

W HOŁDZIE POLAKOWI



Łębork
ul. Staromiejska 17
tel. 59 862 03 78

mixplus

NAJLEPSZE TELEFONY NA KARTĘ ZA ZŁOTÓWKĘ